

Wydanie A LÓDŹ, piątek 13, sobota 14 i niedziela 15 maja 1983 roku Rok XXXIX nr 94 (10310) Cena 5 zł

DE

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

OBRADOWAŁ SEJM PRL

Jak rozwinąć rolnictwo jak wyżywić naród

12 bm. obradował Sejm PRL, a głównym tematem poselskiej debaty były sprawy rolnictwa i gospodarki żywnościowej. Pierwsze czytanie związane z tym programem rządowego uwypukliło podstawową prawdę, o której nieraz zapominano u nas w minionych latach — że rolnictwo, żywność, to sprawa nr 1 dla naszego kraju.

W dalszej części obrad — Izba uzupełniła skład Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie (pozostawiając wolne miejsca dla przedstawicieli związków zawodowych) oraz wysłuchała odpowiedzi rządu na poselskie interpelacje i zapytania.

Bez akceptacji Syrii i OWP, najważniejszych krajów arabskich i opinii publicznej

Liban gotów podpisać porozumienie z Izraelem

W nocy ze środy na czwartek telewizja libańska przerwała normalny program, podając wiadomość, że rząd prezydenta Dżemala gotów jest podpisać pod porozumieniem z Izraelem, które — zdaniem Bejrutu — ma stanowić wstęp do wycofania wszystkich obcych wojsk z terytorium tego kraju. Jednocześnie podano do wiadomości, że cykl tzw. wyjaśnień polegających na skonkretyzowaniu poszczególnych punktów porozumienia między Bejrutem i Tel Awiwem został już zamknięty i w związku z tym nic nie stoi

na przeszkodzie, aby jutro złożone zostały podpisy parafujące ten dokument. Miałoby to nastąpić w czasie kolejnego spotkania delegacji libańskiej i izraelskiej i amerykańskiej w miejscowości Natania w Izraelu. Decyzja rządu libańskiego zapadła po powrocie wysłanników amerykańskich Habiba i Drapera z Tel Awiwu do Bejrutu. Stwierdzono, że wyjaśnienia złożone przez stronę libańską rządowi izraelskiemu są na tyle wystarczające, aby można było dokonać decydującego kroku, zamykającego ponad 4-miesięczne rokowania, w których końcowym stadium amerykański sekretarz stanu Shultz przez 2 tygodnie kursował między Libanem a Izraelem, aby ustanowić „pax Americana” na tym burzliwym obszarze Bliskiego Wschodu.

Syria i OWP odrzuciły to porozumienie, argumentując, że przynosi ono szkodę suwerenności libańskiej, bezpieczeństwu państwa syryjskiego i narodów arabskich pozostających w konfrontacji z Izraelem. Stanowisko Damasku w sposób widoczny popierane przez najważniejsze państwa arabskie i OWP, a także część opinii publicznej w Libanie, nie ulega zmianie i staje się oczywiste, że bez zgody Syrii każde porozumienie pozostanie jedynie na papierze.

Proces członków KP Turcji

W trybunale wojskowym tureckiego miasta Adan zakończył się trwający od półtora roku proces 168 członków Komunistycznej Partii Turcji. Oskarżonym zarzucano „przynależność do zdelegalizowanej partii komunistycznej, uczestniczenie w nielegalnej działalności, a także prowadzenie propagandy i agitacji wśród ludności”. Sad skazał 50 osób na kary od 5 do 16 lat więzienia.

Rozmowy z członkami Prezydium ZG zawieszono ZPAP

Z inicjatywy i na zaproszenie Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Urzędu m. st. Warszawy 12 bm. odbyły się rozmowy z członkami Prezydium Zarządu Głównego zawieszono Związku Polskich Artystów Plastyków z udziałem przedstawicieli partynego środowiska plastyków. W trakcie spotkania wymieniono poglądy na temat aktualnej sytuacji środowiska, działalności ZPAP w ostatnim okresie oraz przyczyny, które doprowadziły do podjęcia decyzji o czasowym zawieszeniu związku.

Przedstawiciele administracji sformułowali warunki, które umożliwiają wznowienie działalności związku i zapewnią spokojny i merytoryczny przebieg obrad XVII Walnego Zjazdu ZPAP. Rozmów nie zakończono. Bada one kontynuowane w dniu 20 bm. Urząd m. st. Warszawy zezwolił na odbycie spotkania konsultacyjnego Prezydium ZG zawieszono ZPAP w celu wypracowania propozycji stanowiska, które zapewni dalszą działalność związku zgodną z jego statutem. (PAP)

Spotkanie w KC PZPR z kierownictwami centralnych związków spółdzielczych

W Komitecie Centralnym PZPR odbyło się spotkanie z kierownikami centralnych związków spółdzielczych. Uczestniczyli prezesi zarządów przewodniczący rad centralnych związków i I sekretarze organizacji partyjnych w tych jednostkach, a także grupa partyjnych działaczy spółdzielczych.

Celem narady było omówienie udziału spółdzielczości w realizacji przyjętego przez Sejm planu 3-letniego oraz rządowych programów: przeciwdziałania inflacji i oszczędności.

Zadania stojące przed spółdzielczością w tej dziedzinie przedstawił Zenon Komender, podkreślając rolę, jaką spełnia spółdzielczość w gospodarce narodowej oraz naspokajaniu potrzeb społecznych. (PAP)

Coraz większe poruszenie wokół listu biskupów amerykańskich

Ogłoszony w ubiegłym tygodniu list pasterski biskupów rzymskokatolickich USA w sprawach wojny i pokoju, wywołuje coraz większe poruszenie moralne i polityczne w Stanach Zjednoczonych.

List biskupów omawiany jest nie tylko w kościołach ale na różnego rodzaju zebraniach i spotkaniach przedstawicieli organizacji religijnych, społecznych, politycznych i młodzieżowych. W Waszyngtonie odbyła się wspólna konferencja biskupów rzymskokatolickich i przedstawicieli byłej i obecnej administracji zajmujących się problemami bezpieczeństwa narodowego i zbrodni William Colby, były dyrektor CIA oświadczył na

Na sali — Wojciech Jaruzelski i Henryk Jablonski. Obrady otworzył marszałek Sejmu — Stanisław Guwa.

Sejm podjął uchwałę, w której stwierdza, że I Kongres Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego stanowi ważny etap w procesie tworzenia porozumienia narodowego.

W porozumieniu i odrodzeniu narodowym widzimy najważniejszy czynnik w pokonaniu kryzysu — głosi uchwała Sejm potwierdza konieczność działań na rzecz umocnienia państwa i jego struktury. Rozwój organizacyjny umocnienie procesu racjonalnego myślenia i wyciąganie właściwych wniosków z naszej historii — uzasadniają nadzieje jakie patriotycznie myślący Polacy wiążą z Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego oraz jego miejscem w systemie politycznym państwa.

W toku codziennej współpracy z Patriotycznym Ruchem Odrodzenia Narodowego — Sejm poszukiwać będzie możliwości wzbogacenia swych poczynań, pogłębienia kontaktów z wyborcami, upowszechniania postaw obywatelskich — zgodnie z porządkiem prawnym naszego państwa i zasadami jego socjalistycznego ustroju.

Upatrując w działalności PRON ważny czynnik podnoszenia efektywności naszego systemu przedstawicielskiego, Sejm wyraża przekonanie o możliwości pełnego spożytkowania rzeczywistych wartości ukazałowanych w przeszłości przez ogólny FJN. Sejm uważa za swój obowiązek skierowanie do działaczy FJN wyrazów głębokiego szacunku i podziękowania za ich pracę i wsparcie działalności poselskiej oraz wyraża przekonanie, że można rzecze aktywistów

FJN włączyć się do działalności PRON.

Przystąpiono do pierwszego czytania rządowego programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r. Z ramienia rządu program ten przedstawia min. Stanisław Zięba.

(Tezy przemówienia zamieszczamy na str. 3).

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego PZPR — pos. Zdzisław Lucński podkreślił, że rządowy projekt programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r., a więc wyprzedzający prace nad planem następnego 5-letki, jest kolejnym dowodem konsekwentnej realizacji polityki rolnej PZPR i ZSL. Uwzględnił on przyjęte przez Sejm założenia planu 3-letniego. Jest to projekt kompleksowy, wewnętrznie spójny i realistyczny. Nie rozwiązuje wprawdzie wszystkich problemów i potrzeb ale wytycza właściwą drogę intensyfikacji produkcji rolnej, wychodzi naprzeciw aspiracjom ludności wiejskiej i jest zgodny z interesem całego społeczeństwa.

Akceptując podstawowe cele, kierunki działania i środki realizacji projektu programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej

wej. Klub Poselski PZPR udzielił mu poparcia i zgłasza gotowość do

(Dalszy ciąg na str. 2)

Dzień Pracownika Komunalnego

Z okazji przypadającego w najbliższą niedzielę tradycyjnego Dnia Pracownika Komunalnego, 12 bm. wicepremier Zenon Komender wraz z ministrem administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska gen. dyw. Włodzimierzem Oliwą spotkał się w Warszawie z przedstawicielami ponad 400-tysięcznej rzeszy pracowników wszystkich branż komunalnych, a także reprezentantami nowych związków zawodowych i samorządu robotniczego.

Podczas uroczystości, kilkudziesięcioposobowej grupie wyróżniających się, długoletnich pracowników tej branży zawodowej, wręczono odznaczenia resortowe. Podobne odznaczenia, w skali kraju, przyznane zostały dalszym 900 osobom. (PAP)

Rośnie cena miedzi

Ceny miedzi osiągnęły na giełdzie metali w Londynie rekordowy, najwyższy od 3 lat poziom. W dostawach z terminem trzymiesięcznym za tonę miedzi płacono tam w czwartek 1169 funtów szterlingów. Recesja sprawiła, że latem ub. r. cena miedzi spadła do najniższego po wojnie poziomu 711,75 funtów szterlingów za tonę.

Jawko się w ciągu dwóch ostatnich miesięcy zapotrzebowanie na dostawę 250 tys. ton tego metalu.

Makiery giełdowi w Londynie przypisują obecny wzrost cen miedzi spekulacyjnym zakupom pod wpływem informacji, że ze strony Chińskiej Republiki Ludowej po-

CO DZIEŃ KONIEŚCIE

W 133 dniu roku stępcie wzięło o godz. 4.45, sądzicie zaś o 20.30.

Inteniny obchodzą

DZIEŃ: Robert, Serwacy, Gloria, Ofelia. JUTRO: Justyna, Bonifacy, Dobiesław, Maciej. POJUTRZE: Nadzieja, Zofia, Jan, Cezary, Dionizja.

Dytymy synoptryk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane, wstępujące do dużego. Możliwość wystąpienia opadów i burzy. Temp. maks. około 21 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 986,4 hPa czyli 739,9 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1878 — Zm. J. Henry, fizyk amerykański. 1893 — Ur. B. Frachon, francuski działacz ruchu robotniczego (zm. 1975).

Taka sobie myśl

Geniusz robi to, co musi, talent robi to, co może.

Uśmiechnij się

MNIEJ PRODUKUJEMY, WIĘCEJ ZARABIAMY, A CO BĘDZIE, GDY PODNIEMIEMY PRODUKCJĘ?



Wywiad tygodnia z Wiesławem Giclem



Wiesław Gicel jest przewodniczącym Związku Zawodowego Pracowników MPK w Łodzi oraz członkiem komitetu założycielskiego Federacji Zw. Zaw. Prac. Komunikacji Miejskiej w Polsce

Fot. A. Wach

A najbardziej boję się „czapki”

— Nie jesteście pierwsi, ale po hutnikach chyba najszybsi w organizowaniu ponadzakładowej struktury związkowej. Z czego ten pośpiech wynika? Czy z uargumentowanej konieczności, czy może trochę z podświadomej tęsknoty za jakąś „czapką” i bezradności w samodzielnym poruszaniu się w terenie, z góry się na to spozdam, pełnym wybojów?

— Od pierwszych właściwie chwil zdawaliśmy sobie sprawę, że związki zawodowe w strukturze zakładowej będą trochę bezradne wobec wielu problemów i od pierwszych chwil wiedzieliśmy, że mimo posiadania przez każdy z osobna związek niezależności samodzielności i osobowości prawnej konieczna będzie między nimi współpraca. Choćby dlatego, że większość spraw pracowniczych będzie taka sama w Łodzi, jak w Nowym Sączu.

Jeśli więc w ogóle zgadzam się, że można tu mówić o jakiejś bezradności, to na pewno nie w takim sensie, jaki sugeruje pan w pytaniu. Po prostu: rozdrobnieniu wielu spraw w ogóle nie moglibyśmy podejmować skutecznie. I jeszcze jeden aspekt tej bezradności. W nowych związkach z reguły działają ludzie „bez obciążeń”, ale przecież z reguły i bez żadnych doświadczeń. Nie tęsknimy natomiast na pewno za „czapką” organizacyjną przypominającą dawne struktury. Wręcz przeciwnie — tego boimy się najbardziej.

Proszę zwrócić uwagę, że ustawa o związkach zawodowych przewiduje dwie możliwości: albo tworzenie czasem ogólnokrajowej organizacji związkowej, w której organizacje na szczeblu za-

kładowym ztracaliby swoją podmiotowość prawną, albo tworzenie federacji niezależnych zakładowych związków zawodowych. My opowiadamy się oczywiście za federacją i — jak słyszę — jest to powszechna tendencja.

— Przystąpiłicie do budowania federacji, gdy tymczasem w każdym przedsiębiorstwie z osobna ruch związkowy rodzi się powoli i w bólach...

— Jest to rzeczywiście proces trudny. Trudny z różnych powodów. W naszym wypadku także i z takiego że zakłady mamy rozrzucone od Pabianic do Głowno i często są kłopoty z wyznaczaniem do dotarciami do wszystkich. A jest jeszcze przecież nie przełamana bariera psychologiczna, która wielu ludziom każe przyszywać się do starego związku co najmniej sceptycznie. Dlatego nie uprawiamy propagandy i nie agitujemy nachalnie. Po prostu informujemy jeśli mamy o czym informować. Nasza sytuacja jest zresztą pod tym względem w ogóle specyficzna.

— Czy ma pan na myśli fakt, iż stał z MPK, wywodzili się prominentni działacze regionu łódzkiego „Solidarności”?

— Tak, oczywiście. I zdajemy sobie sprawę, że dla wielu ludzi długo będzie to ważne.

— Jak wielu zatem jest was w tej chwili w nowych związkach?

(Dalszy ciąg na str. 3)

Jak rozwinąć rolnictwo

(Dokończenie ze str. 1)

aktywnego uczestnictwa w pracach nad jego ostatecznym kształtem i treścią tak w komisjach sejmowych, jak i w debacie plenarnej.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. Józef Kijowski przypomniał główne przesłanki uchwały wspólnego plenum KC PZPR i NK ZSL poświęconego rolnictwu i kierunkom działania do samowystarczalności żywnościowej kraju podkreślając że mają one historyczne znaczenie.

Nawiązując do założeń projektu programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r. oraz rządowego harmonogramu realizacji ustaleń wspólnego plenum KC PZPR i NK ZSL, poseł stwierdził, że ujmują one kompleksowo zamierzenia mające na celu osiągnięcie strategicznego celu gospodarki narodowej — samowystarczalności żywnościowej kraju. Zdaniem Klubu Poselskiego ZSL — stwierdził mówca — przedłożony Sejmowi program w swych ocenach, prognozach i propozycjach potwierdza generalne założenia wspólnej polityki rolnej PZPR i ZSL. Postawione ZSL udziela temu programowi — konstruktywnego poparcia w toku dalszych prac sejmowych.

Pos. Tadeusz Kalasa przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego SD podkreślił znaczenie drobnej wytwórczości w tym zakresie dla skrócenia drogi produktów rolnych od producentów do przetwórci i do konsumentów. Za sprawę wielkiej wagi poseł uznał ochronę ludności o najniższych dochodach. Równocześnie jednak dotowanie żywności z budżetu państwa powinno być ograniczone do niezbędnego minimum. Poseł zapewnił, że Klub Poselski SD będzie pracować nad udoskonaleniem projektu programu rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej, a także nad pomysłami na realizację tego programu.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął Halina Skibniewska wicemarszałek Sejmu. Jako pierwszą zabrała głos pos. Lidia Wolowiec (PZPR, okr. wyb. Przemyski). Wskazała, że mimo olbrzymiego wysiłku poniesionego na rzecz rozwoju przemysłu spożywczego jest w nim jeszcze wiele niedoborów. m. in. przestarzały przemysł tytoniowy, nie doinwestowany przemysł owocowo-warzywny, zbożowo-mlnarski, nie nadająca za potrzebami przechwalnictwo. Zdaniem posłanki, należałoby rozważyć możliwość włączenia w gestię resortu rolnictwa i gospodarki żywnościowej całego pionu „Spomasz” dla prawidłowego ukierunkowania i koordynacji produkcji maszyn dla przetwórstwa. Jednym z wąskich gardel przemysłu spożywczego są opakowania. Niezmienne ważną sprawą jest też zapewnienie rytmiczności dostaw produktów rolnych. Trzeba maksymalnie ograniczyć straty ilościowo-jakościowe. Jednym ze sposobów jest eliminowanie marnotrawstwa będącego wynikiem przede wszystkim złej jakości wyrobów, co zdarza się niestety, zwłaszcza w przemyśle mięsnym, piekarniczym i mączarskim.

Pos. Ryszard Bohr (bezp., okr. wyb. Toruń) stwierdził, że rolnictwo pod naciskiem stale rosnących potrzeb zmienia swój charakter i przechodzi coraz bardziej na u-przemysłowaną formę produkcji. Wywołuje to zmiany w strukturze całego systemu rolnej. Dlatego też problemy ekologiczne powinny znaleźć miejsce w programie rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r. W planach, a następnie w działaniach należy więc uwzględnić konieczność racjonalnego kształtowania bilansu energetycznego ekosystemów rolnych, prawidłowo — z uwzględnieniem ekologicznych wymogów — trzeba organizować przestrzeń produkcyjną rolnej i kształt krajobrazu rolnej, a także objąć ochroną ekosystemy rolne przed ujemnymi wpływami przemysłu i przed degradacją, umniejszając potencjalne siły wytwórcze.

Pos. Wacław Aulejtnier (bezp., PKKS, okr. wyb. Kalisz) postawił pytanie, czy rzeczywiście program uwzględni wszystkie nie uruchomione dotąd rezerwy, czy stwarza dostateczne pole do rozwijania inicjatyw przez rolników indywidualnych, spółdzielców i pracowników państwowych gospodarstw rolnych. Rolnikom można by płacić więcej — stwierdził — a komentem sprzedawać taniej, gdyby zmniejszone zostały koszty pośredni, gdyżby odpowiedzialnie przedsiębiorstwa zajmujące się obrotem artykułami rolno-spożywczymi potrafiły zmniejszyć straty, a także personel administracyjny. To że można sprzedawać taniej udowadnia państwo w gospodarstwie rolnej, lub rolnicze spółdzielnie produkcyjne które prowadzi własne sklepy. Poseł wyraził pogląd, że służba doradcza na wsi stała się niewiarygodna. Najskuteczniejsza forma upowszechnienia postępu rolniczego jest dobry przykład. Dziś możemy powiedzieć że rolnictwo jest jedynym z najważniejszych sektorów które zdecydowanie o wydobyciu Polski z kryzysu i stworzeniu warunków jej harmonijnego rozwoju.

Pos. Wacława Papiewska (ZSL, okr. wyb. Elbląg) skoncentrowała się na problemie racjonalnego zagospodarowania rolniczej Żuław

stanowiących — jak stwierdziła — region wielkich, ale wciąż nie wykorzystanych możliwości rolniczych. Zaniechania w odbudowie i modernizacji systemów melioracyjnych sprawiły, że ponoszone są tu ogromne straty wynikające zarówno z powtarzających się powodów, jak też spadku produkcji rolnej. Posłanka wysunęła pod adresem rządu wnioski, aby problem Żuław wprowadzić do harmonogramu prac realizacji uchwały wspólnego plenum KC PZPR i NK ZSL oraz aby nadać Żuławom rangę centralną, dla stworzenia realnych perspektyw likwidacji zaległości tam zaległości.

Pos. Marianna Strzyżewska (PZPR, okr. wyb. Inowrocław) skoncentrowała się w swym wystąpieniu na zagadnieniach funkcjonowania służby rolnej, zwracając uwagę na niewystarczające jeszcze efekty jej pracy. Przyczyną tego są: niekompleksowa reorganizacja służby doradztwa rolniczego, za słabe wykorzystanie doświadczeń nauki rolnej w praktyce oraz mała skuteczność nadzoru i kontroli. Wzmocnienie tego nadzoru m. in. przez organizację społeczno — z dniem posłanki — warunkiem, by praca służby rolnej zaczęła przynosić większe efekty niż dotychczas.

Pos. Zdzisław Pilecki (bezp., ChSS, okr. wyb. Gdańsk) podkreślił, że za rządowym programem rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej zakładającym osiągnięcie w ciągu kilku najbliższych lat pełnej samowystarczalności żywnościowej przez nasz kraj odpowiedzialni są wszyscy patriotycznie myślący Polacy. Jak nigdy dotąd, jest to problem polityczny i gospodarczy najwyższej rangi. Nasze państwo krajową wydatkami została wojna żywnościowa. Musimy wyciągnąć z tego konsekwentne wnioski, kierując się podstawowym założeniem, iż żywność dla naszego narodu musimy produkować w własnym kraju.

Pos. Bolesław Gątek (PZPR, okr. wyb. Zamość) stwierdził, że polskie rolnictwo ma potencjalne możliwości racjonalnego wyżywienia całego społeczeństwa. Ma bowiem wystarczające zasoby ziemi i pracy. Aby jednak to możliwe było, konieczne jest skoncentrowanie sił i środków materialno-technicznych na zrealizowanie strategicznego zadania, którym jest samowystarczalność kraju pod względem produkcji żywności. Dlatego też dzieli się precyzyjnie określić poziom racjonalnego wyżywienia ludności w naszym kraju, a w ślad za tym określić środki, które trzeba przedsięwziąć.

Pos. Stefan Kusz (ZSL, okr. wyb. Bytom) poświęcił swoje wystąpienie przede wszystkim sprawie poddrego przygotowania zawodowego kadr dla rolnictwa oraz warunków startu zawodowego młodych rolników przejmujących gospodarstwa. Samodzielność żywnościowa — stwierdził — osiągnięta ma być w rolnictwie w miarę nowoczesnym, prowadzonym przez wykwalifikowanych rolników. Tymczasem — w warunkach, gdy ogromna liczba gospodarstw w najbliższych latach przejmowana będzie przez młodych następców — trwa proces pogłębiania się różnic w przygotowaniu do pracy zawodowej ludności rolnej. Trzecia część młodzieży wiejskiej, podejmującej prace w rolnictwie, nie ma kwalifikacji rolniczych, a kilkanaście tysięcy osób w tej grupie nie kończy nawet szkoły podstawowej. Należy więc — podkreślił poseł — udoskonalić zarówno system oświaty rolnej, jak też stworzyć korzystniejsze warunki samodzielnego startu zawodowego młodzieży przejmującej gospodarstwa.

Pos. Stanisław Wawrzeniak (PZPR, okr. wyb. Kraków) zwrócił uwagę na problem, z jakim boryka się gospodarka żywnościowa w związku z niewystarczającą bazą przechwalnictwa i przetwórstwa. W niektórych regionach kraju odczuwane są trudności z właściwym przechowaniem produktów rolnych. Dotyczy to m. in. ziemniaków i zboża; nie rozwiazane są także sprawy suszenia roślin pastew-

nych. Tymczasem z roślin motylkowych i strączkowych można uzyskać dużo wartościowej paszy.

Po tym wystąpieniu ogłoszona została półgodzina przerwa.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Sejmu — Zbigniew Gertych.

Pos. Mieczysław Stachura (bezp., „Pax” okr. wyb. Kraków) stwierdził, że za najważniejsze w przedstawionym projekcie należałoby uznać stwierdzenie, że rozwój rolnictwa i gospodarki żywnościowej stawia się jako cel strategiczny w całej gospodarce narodowej. Wszystkie światła obywateli naszego kraju te nowa politykę dostrzegają, popierają, a co więcej uważają za własną. Za historyczną i niepodważalną należy uznać — powiedział — przyjęcie przez wspólne plenum KC PZPR i NK ZSL tezę, że rolnictwo w Polsce jest jedno. Musi być wykonana jednak ogromna praca, aby wykorzystać w naszej gospodarce żywnościowej istniejące jeszcze znaczne rezerwy. Wiedzą wymaga również rozwiązania całej sfer społeczno-biologicznej. Potrzebny jest jej autentyczny samorząd.

Pos. Jan Czapiński (ZSL, okr. wyb. Gdynia) podkreślił, że wiesz o oczekiwania na stabilną politykę rolnej. Czy ta polityka będzie skuteczna, pokaże niedługo zapotrzebowanie sklepów w żywności; jak również to czy rząd zastosował dobrą i konsekwentną politykę ekonomiczną, to znaczy czy produkcja żywności będzie opłacalna. Możemy bowiem spełnić wszystkie warunki niezbędne dla rozwoju produkcji rolnej, to jednak — jeśli kalkulacje ekonomiczne będą w przekonaniu producenta niekorzystne — będzie to oznaczać, że państwo nie zależy na określonej produkcji. Nasze rolnictwo jest w stanie o wiele szybciej w pełni zaspokoić rynek w żywność, niż planujemy, jeśli poprawi się opłacalność produkcji.

Pos. Marianna Kwiatkowska (SD, okr. wyb. Elbląg) zwróciła uwagę na problemy oświaty rolnej. Zdaniem posłanki, niezbędne jest dokładne przyjrzenie się, jak wygląda zarówno system kształcenia kadr na potrzeby rolnictwa, jak i warunki kształcenia i doskonalenia nauczycieli dla tego typu szkółnictwa. Należy stworzyć jednolitą pod względem organizacyjnym strukturę kształcenia rolniczego, by przyjęte w oświacie kierunki i profile kształcenia odpowiadały potrzebom rolnictwa i gospodarki żywnościowej.

Pos. Henryk Rafalski (ZSL, okr. wyb. Łódź-Bałuty) skłonił się głów-

nie na zagadnieniach podrawy struktury spożywa artykułów żywnościowych i kierunkach działania w tym zakresie. Dotychczas — stwierdził — nie wykorzystaliśmy możliwości kraju w dziedzinie zdrowszego wyżywienia społeczeństwa. Tymczasem jest to nie tylko możliwe, ale i konieczne w naszych warunkach. Potrzebne jest do tego przede wszystkim szersze upowszechnienie wiedzy o żywieniu oraz racjonalniejsze wykorzystanie surowców rolniczych. Dążenie do osiągnięcia prawidłowego modelu spożywa musi stać się integralnym elementem planu społeczno-gospodarczego w kraju na najbliższe i dalsze lata.

Pos. Mirosław Skalski (PZPR, okr. wyb. Łomża) oświadczył, że jedna z podstawowych spraw, która wymaga szczególnej uwagi już teraz, chociaż efektów będzie można spodziewać się dopiero w nadchodzących latach, jest wdrażanie postępu biologicznego do praktyki rolniczej. Negatywne zjawisko zmniejszające się z roku na rok zainteresowania rolników zwierzęciem i roślinnym materiałem kwalifikowanym wymaga natychmiastowego i zdecydowanego przeciwdziałania. Tolerowanie takiego stanu, niezależnie od poprawy pozostałych materialnych i ekonomicznych warunków w rolnictwie, grozi bowiem spadkiem produkcji rolnej w najbliższym czasie.

Dyskusja poselska związana z pierwszym czytaniem programu dobiegła końca. Dokument ten odesłany został do komisji sejmowych dla bliźszego rozpatrzenia, a także do Rady Społeczno-Gospodarczej. Kolejny punkt porządku obrad dotyczy powołania członków Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie. Jak wiadomo, na poprzednim swym posiedzeniu, w końcu kwietnia, Sejm postanowił rozszerzyć skład tej rady do 120 do 150 członków. Obecnie Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Komendy Seniorów, przedstawiło kandydatury 27 nowych członków rady, zgłoszonych przez upoważnionych przez Prezydium Sejmu organizacje, instytucje i zakłady pracy.

W skład rady powołany został m. in. monter instalacji wodno-kanalizacyjnej, PKP — Lokomotywnia w Zdunskiej Woli — Karsznice — Jerzy Kosinski.

Do obsadzenia w radzie zostało jeszcze 15 miejsc. Zarezerwowano je dla przedstawicieli związków zawodowych.

Interpelacje i zapytania poselskie były ostatnim punktem posiedzenia Sejmu. (PAP)

Komisje młodzieżowe KC PZPR i NK ZSL pracują w Piotrkowie

W dniu wczorajszym rozpoczęły wspólna, dwudniowa pracę na terenie woj. piotrkowskiego członkowie Komisji Młodzieżowej Komitetu Centralnego PZPR oraz Komisji do Spraw Pracy i Młodzieży Naczelnego Komitetu ZSL. Dwudniowe obrady poświęcone są m. in. ocenie praktycznej realizacji postanowień IX Plenum KC PZPR i X Plenum NK ZSL. Analizowana jest realizacja rządowego programu, którego celem jest poprawa warunków startu życiowego i zawodowego młodzieży.

Narada w KC PZPR

Przebiegowi realizacją postanowień XI Plenum KC PZPR i NK ZSL poświęconą była 12 bm. w Warszawie narada sekretarzy i kierowników wydziałów rolnych KW PZPR. Na tej obecnej sytuacji w rolnictwie omawiano najważniejsze zadania pracy partyjnej na wsi na najbliższy okres. Uczestników narady poinformowano o wdrażaniu nowych zasad kontraktacji i przygotowywanych decyzjach ekonomicznych dotyczących rolnictwa. Podymowane w tych dziedzinach początki mają ściśle powiązać indywidualnego producenta rolnej z uświadomionym rynkiem zbytu i ułatwić wykonanie zadań podstawowych przez gospodarke żywnościową w planie społeczno-gospodarczym na lata 1983—85.

Uczłonkowie obu komisji wzięli udział w spotkaniu z politycznymi i administracyjnymi władzami woj. piotrkowskiego, w którym uczestniczyli m. in. I sekretarz KW PZPR w Piotrkowie — Stanisław Kolasa, wojewoda piotrkowski — Włodzisław Stefanski, a także prezes WK ZSL — Tadeusz Dziekonski. Wczorajszy dzień wypełniła dalsze wizyta w Bełchatowskim Okręgu Przemysłowym, gdzie członkowie komisji zapoznali się z przebiegiem realizacji tej największej krajowej inwestycji energetycznej.

Wczoraj też w trzech gminach woj. piotrkowskiego — w Woborzcu, Ręcznie i Rozprzynie, gdzie podczas spotkań z tułymi władzami i młodzieżą zapoznali się bliżej z rzeczywistymi problemami, ambicjami i aspiracjami młodych mieszkańców piotrkowskiej wsi, z takimi zagadnieniami jak np. stan i poziom wykształcenia i kwalifikacji młodzieży wiejskiej, obowiązujący obecnie system przygotowania do zawodu rolnika, warunki nabywania ziemi i środków do produkcji rolnej; udział młodzieży w społecznym życiu wsi i w rozwiązywaniu środowiskowych problemów, społeczne i zawodowe problemy młodych rolników spółdzielców i pracowników PGR.

Dziś w drugim dniu prac komisji obradę się w Piotrkowie Trybunalskim plenarne obrady.

Śmiertelny wypadek w Gębicach

Wczoraj w miejscowości Gębice km. Oszorków jadący motocyklem „Zdzisław S. spowodował zderzenie z „Moskwizem” powodując śmierć na miejscu Jadace z nim dziecko przewieszona została do szpitala. (K)

SPORTSPORT

Brawo łódzkie gimnastyczki!

Po raz pierwszy w sportakademiowej rywalizacji przelansowana została hegemonia Warszawy i Ostrowy i także Bogoszy w eliminacjach brawo! Uczestnicy to zawodniczki łódzkiej reprezentacji sportakademiowej zwiędziały w klasyfikacji zespołowej z 95 punktami! Wyprzedziły one ekipy Warszawy (76 pkt.), Bydgoszczy (67 pkt.) i Ostrowy (63,1 pkt.).

Nasze gimnastyczki wywalczyły wczoraj 8 medali: 2 złote 5 srebrnych i 1 brązowy. B. Józefowicz wygrała ćwiczenia wolne i była druga na równoważni. A. Kotkowska zdobyła 1 miejsce w skoku i była piątą w ćwiczeniach wolnych (wszystkie z Tezcy). Swolom kołankom z ekipy sportakademiowej woj-

łódzkiego dorównała młoda gimnastyczka z MKS Pabianice M. Mróz, która wywalczyła wicemistrzostwo sportakademii w skoku i brąz na poręczach, a to klubowa koleżanka M. Spionek zajęła piąte miejsce w ćwiczeniach wolnych. Dziś kolejne mecze finałowe młodych koszykarek to medale walczącej będa m. in. koszykarka ŁKS i koszykarek (turnieje odbywały się w hall ŁKS i hall Spolem) Siatkarsze rozegrała kolejne pojedynki finałowe w Osorkowie (występowała tam m. in. Lechia Tomaszów i Piotrcovia) a w hall Startu stana na pomoście cieżarowej rozpoczynając walkę o sportakademiowe medale i punkty. Zwyczymi udanych występów (w)

ZA DWIE ŻÓLTE KARA 4 MECZÓW

Włóknarz gra z Górnikiem Knurów

W rozgrywkach piłkarskiej ekstraklasy przerwa do 23 maja wyznaczona z przygotowaniem poszczególnych reprezentacji do meczów eliminacyjnych mistrzostw Europy. Kibice większą uwagę skupia teraz na rywalizacji zespołów drugoligowych. Najbliższą rundą zapowiadają się nader interesujące. W grupie I np. w bezpośrednim pojedynku spotkają się zespoły Zagłębia Lubin (prowadzi te drużyny znany łódzki kibicow z pracy w Włdziej Stanisław Świerk) i Górnika Wałbrzych (gra w niej król strzelców — II ligi — Leszek Kosowski, którym zainteresowany jest jeden z pierwszoligowych klubów). Oba zespoły mają jednakową liczbę punktów znajdują się na czele tabeli i zwycięzca tego pojedynku bardzo poważnie zwiększy swe szanse na awans.

Nie mniej interesująca jest rywalizacja w drugiej grupie II ligi, gdzie występuje pabianicki Włóknarz. Teoretycznie szanse awansu ma przynajmniej 5 zespołów. Jeden z nich będzie mógł użyczyć na boisku w Pabianicach w najbliższą niedzielę o godz. 11.35. Przewodnikiem Włóknarza będzie Górnik Knurów. Wielu kibiców przyjdzie zapewne na to spotkanie by nie tylko dopingując jedenaście trenowania przez Czesława Fudaję, ale też by obejrzeć w akcji Zygryda Szczęsika, jednego z najlepszych zawodników w historii polskiego futbolu. Ten 41-letni piłkarz (jak ten czas leci) nadal należy do wyróżniających się w swojej drużynie. Wysoka pozycja Górnika to w dużym stopniu jego zasługa.

Zico w Juventusie

Włoskie pismo „Gazetta dello Sport” pisze że w przyszłym sezonie w szereguch włoskiego Juventusa będzie grał sławny piłkarz brazylijski Zico. Wystąpienie klubu włoskiego przebrwały w Brazylii i przeprowadził już wstępne rozmowy.

W związku z tym mówi się o nowych zmianach w Juventusie, w którym wystąpią też dwóch cudzoziemców — Francuz M. Platini i Z. Boniek.

Bez Romkego, ale czy z Bońkiem?

Polscy piłkarze przed meczem eliminacyjnym mistrzostw Europy z ZSRP przeszli w Bytomiu badania lekarskie. Okazało się, że do domu musiał wyjechać Piotr Romek z Włdziej, któremu kontuzja nie pozwoliła walczyć udziału w zgrupowaniu w Włdziej i Kamieniu i meczu z drużyną ZSRR 22 maja na Stadionie Śląskim w Chorzowie.

Jak podają kierownictwo PZPN o składzie kadry zdecydował trener eliminacyjny, A. Piechniczek. Na najbliższym przedium PZPN które odbędzie się w poniedziałek 15 bm. skład kadry zostanie zatwierdzony. Zgodnie z umową pomiędzy Juventusiem a PZPN klub ma obowiązek zwołać Bońka na mistrzowskie spotkanie reprezentacji Polski z zawodnikiem stawić się powinien najpóźniej na 48 godzin przed rozpoczęciem meczu Euro Cup. Jest to w trakcie załatwiania piłkarzów — tak na dogodniejszych połączeniach z Turynem.

W Tiranie w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy Albania zmierowała z Turcją 1:1 (0:1).

Po odpoczynku w Poznaniu

Czwartek był dla kolarzy dniem odpoczynku, który wysięgowa kolumna spędziła w Poznaniu. Kolarze spędzili w tym dniu z użyciem służby doznających szkół, które odbyły natrasy nad poręczami innymi drużynami. Polacy odwiedzili Technikum Mechaniczne.

Nie wszyscy jednak zawodnicy mogli wyjechać wczoraj na trening. Jeden z nich, wicemistrz radziecki kolarz i Felis poważnie uszkodzony podczas upadku przed metą poznajską, to etap, pozostał w hotelu. Trener Kapitonow powiedział, że decyzja o ewentualnym starcie Felisa do kolejnego etapu zapadnie dopiero dzisiaj.

Wszyscy obserwatorzy wysięgu z zainteresowaniem oczekują kolejnych etapów. Jest już bowiem jasne że wysięgi nie będzie się rozstrzygał za pośrednictwem bonifikat czasowych. Jak bywało w latach poprzednich. Dotychczas ani razu nie dojechał do mety cały peloton i z zawodzeli trenerów i kolarzy wynika że taki będą kontynuowane w dalszym ciągu. Może to przynieść wiele te-

Dla Włóknarza jest to ważny mecz. Tak się składa że „białozieloni” nadal znajdują się w strefie zagrożonej spadkiem i każdy punkt ma duże znaczenie. Spośród dużych zagrożonych spadkiem pabianickich zespołów różnice bramek ale nie zapominajmy że przede wszystkim liczą się tylko punkty.

Włóknarz przystąpi do tego spotkania już z Piotrem Janiszem, który pauzował za czerwoną kartkę otrzymaną w meczu przeciwko warszawskiej Polonii. To niewątpliwie wzmocnienie zespołu. Nie będzie natomiast grał Słobianki, który otrzymał 4 meczów za dwie żółte kartki. Jest to chyba pierwszy wypadek w rozgrywkach na szczeblu krajowym tak surowego potraktowania piłkarza otrzymującego żółte kartoniki za niebezpieczną grę. Faktem tym też chyba zdumiony był sam „Przedział Sportowy” który poinformował Czytelników, że piłkarz Włóknarza musi pauzować za... czerwoną kartkę. (sz.)

Na macie w Białymstoku

Na ogólnopolskim turnieju zapasniczym w Białymstoku bęcdecym ostatnim sorażadaniem przed X OSM z łódzkiej zawodników najliczniej zaprezentowali się P. Werner z Orla, który zwyciężył w kategorii wagi wól 45 kg i meczów za dwie żółte kartki, P. Zastrzycki z Budowlanych (45 kg) i J. Pawlak z Boruty (65 kg) a czwarte miejsce zajął P. Markowski z ŁKS (42 kg).

Kalendarzyk KIBICA

PIĄTEK	
PIŁKA SIATKOWA, Finały X OSM w Osorkowie od godz. 10 i 16 (w sobotę o godz. 10). Turniej o puchar PZPS juniorek w hall Startu przy ul. Teresy, od godz. 10 i 16 (w sobotę i niedzielę godz. 10).	
PIŁKA KOSZYKOWA, Finały X OSM w salach ŁKS przy ul. Al. (chłopcy) i Spolem przy ul. Północnej (dziewczyny) od godz. 10.	
PODNOŻENIE, CIEŻARÓW, Finały X OSM w hall Startu przy ul. Teresy, od godz. 13 (w sobotę i niedzielę godz. 10).	
SOBOTA	
BADMINTON, Ogólnopolski turniej juniorek w hall Wilamy przy ul. Niclarnianej od godz. 9.30 (w niedzielę godz. 9.30).	
HOKAJ NA TRAWIE, Eliminacje do X OSM: BUDOWLANI — POMORZANIN TORUN, ul. Górnicza, godz. 14.	
ŁUCZNICTWO, Turniej klasyfikacyjny młodzików na stadionie Boruty w Zgierz, godz. 10.	
LEKKA ATLETYKA, Ogólnopolski miłyng seniorów i juniorek stadion AZS przy ul. Lumumby 22, godz. 16.	
NIEDZIELA	
PIŁKA NOŻNA: II liga: WŁÓKNARZ PABIANICE — GÓRNİK KNURÓW, w Pabianicach przy ul. Marchlewskiego, godz. 11.35, III liga: START — TUR TUREK, ul. Teresy 56, godz. 11.	
BOKS, Turniej juniorek w Karsznicach, godz. 11.	
HOKAJ NA TRAWIE, Eliminacje do MP juniorek: BUDOWLANI — POMORZANIN TORUN, ul. Górnicza 5, godz. 10; eliminacje do X OSM: BUDOWLANI — ŁKS GASAWA, godz. 12.	

Coraz większe poruszenie

(Dokończenie ze str. 1)

nej tej administracji. Ostatnia redakcja listu pasterskiego jako dokumentu przyjętego przez konferencję biskupów rzymskokatolickich, zawiera sformułowanie najbardziej stanowcze, jednoznaczne w swej wymowie i najbardziej krytyczne pod adresem wszystkich, co robi administracja Reagana w sferze zbrojeń i konfrontacji międzynarodowej. Nie ulega wątpliwości, iż trzecia i ostateczna redakcja listu pasterskiego jest jednocześnie reakcją na ostatnie wystąpienie prezydenta, będące w gruncie rzeczy kolejnymi apelami o dalszy jakosiowy wysięgi zbrojeń. Reakcja zarówno na reaganowski program budowy jądrowych w Europie, nuklearnych zbrojeń strategicznych, jak i na obiedną wizję budowania w następnych dziesięcioleciach nowych systemów broni antyrakietowej w kosmosie.

List biskupów kwestionuje moralną postawę prezydenta Reagana, który uważa, iż doskonałość syste-

mu społeczno-politycznego, jako prezentacje, upowaznia go do uprawiania polityki zbrojnej konfrontacji wobec wszystkich, którzy z nim nie zgadzają do narzucania tego systemu, niezależnie od ceny, jaką ludzkość za to zapłaci. Dlatego właśnie list biskupów rzymskokatolickich podważa podstawowe założenia filozofii i doktryny prezydenta Reagana zakładające konieczność dialogu z Związkiem Radzieckim i wszystkimi przeciwnikami USA z ożywej siły militarnej i konfrontacji politycznej.

Prasa amerykańska przyznaje, że jeśli chodzi o politykę zbrojeń i konfrontacji, prowadzona przez prezydenta Reagana, to katolicy biskupi amerykańscy mieli odwagę powiedzieć więcej na temat skutków tej polityki, niż przedstawiciele kościołów ewangelicznych w USA i przywódcy Kościoła rzymskokatolickiego w Europie.

Redaktor depeszy Redaktor techniczny JERZY KLIMA

T. Malarczyk najlepszy w „czasówce” MWP

Na pierwszym etapie tegorocznego Małego Wyścigu Pokoju (odbył się w ubiegłą niedzielę) na czele stawki młodych kolarzy znaleźli się: K. Skórski z Szudziałdzkiej Stali, P. Szymczak ze Spolem i M. Bojke z Zyrardowianki.

Wczoraj, również w Aleksandrowie rozegrano II etap MWP. Indywidualnie na czas na 9 km. Wygrał młody reprezentant piotrkowskiej Agry — Tomasz Malarczyk, który 8-kilometrowy dystans pokonał w czasie 14.13,7 sek. Wyprzedził on następujących zawodników:

Z. Misztala i A. Fibicha (oba i kalskiego Włóknarza) A. Liwińskiego z Orkana G. Rychlewicza z ŁKS Bełchatów W. Miroga z Zyrardowianki, R. Filipiaka i M. Czerniaka (oba) Włóknarza Kalsz) oraz P. Zająca z Zyrardowianki i D. Rzepke ze Spolem.

Treści etap (wysięgi drużynowy na 20 km) na trasie: Aleksandrow — Wałja Grzymkowska, Babice, Niesiecin, Antoniew, Rabiń, Wola Grzymkowska, Aleksandrow odbył się 14 bm. Start o godz. 16.30, a zbiórka kolarzy o godz. 16.

LUDZIE I PROBLEMY • LUDZIE I PROBLEMY

(Dokończenie ze strony 1)

Wywiad tygodnia

Tezy przemówienia ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej S. Zięby

— Do tysiąca brakuje nam dziś jednej deklaracji. Pytanie: dużo to, czy mało? Według mnie dużo jeśli uwzględnimy specyfikę MPK i fakt, iż 3,5 miesiąca temu, w czasie zebrania wyborczego, było nas 232 osoby. Na ile się orientuje, w innych przedsiębiorstwach komunikacyjnych w kraju te liczby i proporcje wyglądają podobnie.

— Powiedział pan, że najbardziej boicie się owej „szapki” i dlatego budujecie federację. Czy nie sądzi pan jednak, że przy takim tempie federowania się, rzeźwo dojdzie do powstania federacji, a potem jeszcze czegoś nad nią; czegoś, co oczywiście nie będzie się nazywało CRZZ, bo nazwa ta zbyt skomplikowana, ale...?

— Wydaje mi się, że powstanie w przyszłości czegoś więcej niż federacja, jest uzasadnione. Może to być centrala związkowa, może jakiś innejszy strukturę wypracowali takie statuty, które wdrażając, aby mogły być one i reprezentowane i skuteczne, ale równocześnie nie tak duże, aby mogły zacząć działać wypróbowanymi, dyrektywnymi metodami.

— W różnych branżach różnie to może przebiegać i wazę przykład niekoniecznie musi być jakimś wzorem do naśladowania, ale być może doświadczenia, które w macie już za sobą, mogą się okazać innym przykładem...

— Najpierw był telefon do nas ze Szczecina, potem kontaktowaliśmy się z Warszawą i już 28 marca po raz pierwszy spotkaliśmy się w gronie przedstawicieli 26 przedsiębiorstw komunikacji miejskiej.

— A jest ich w ogóle ile?

— W ogóle jest ich 41. No więc na tym pierwszym spotkaniu nadia myśl powołania federacji. W sumie jednak mogliśmy na ten temat wymienić tylko poglądy ponieważ nie znaleźliśmy stanowisk swoich organizacji i nasze postawy oparł na nich nie mogliśmy tu zaważyć. Po miesiącu jednak i po konsultacjach spotkaliśmy się ponownie. Teraz już upoważnieni do zajmowania konkretnego stanowiska w imieniu swoich związków. W zasadniczej kwestii nie było zresztą żadnych rozbieżności. Postanowienie o tworzeniu federacji było jednogłośnie. Powołaliśmy 26-osobowy komitet założycielski, a z niego 5-osobowa grupa robocza, w składzie której i ja się znalazłem obok przedstawicieli Warszawy, Katowic, Poznania i Krakowa.

Do 16 maja nasza grupa ma przygotować wariantowy projekt statutu federacji, aby skonsultować go ze wszystkimi organizacjami związkowymi, które są członkami-założycielami i aby w połowie czerwca mieć gotową wersję tego dokumentu. W II połowie czerwca powinniśmy już wstąpić do sądu w Warszawie o zarejestrowanie federacji.

— Czym, pańskim zdaniem, powinna być federacja?

— Przede wszystkim i na pewno powinien to być organ zdolny wyrażać zbiorową opinię w sprawach interesujących wszystkich członków federacji, nie będąc równocześnie w stosunku do nich

żadną władzą. Zapyta pan na pewno: opinie w jakich konkretnych sprawach?

— No więc choćby opinie w sprawie układu zbiorowego, bo trudno doprawdy wyobrazić sobie, by resort taki układ podpisywał z każdym z 41 związków osobno. Tym bardziej, że w systemach plac przedsiębiorstw komunikacji miejskiej narobiło się sporo bałaganu i że są one poważnie różnicowane, choć nie powinny. Podobnie z wieloma innymi sprawami pracowniczymi i społecznymi.

Zarząd czy rada federacji — nie wiemy jeszcze, jak to się będzie nazywało — powinny też być upoważnione do konsultowania bądź organizowania konsultacji ważnych aktów prawnych projektowanych przez rząd, powolny także w imieniu członków występować wobec administracji w ważnych sprawach zbiorowych, nie wycieczając natomiast w rozmiarach form protestu ze strajkiem włącznie.

— Mówił pan tutaj o różnicowaniu plac w różnych przedsiębiorstwach i o ewentualnym układzie zbiorowym, który by ten „bałagan” zlikwidował. Pytanie: jak to się ma do samodzielności przedsiębiorstw i do reformy w ogóle?

— Zie mnie pan zrozumiał. Nie chodzi o jednokolejną plac, bo te mogą być różne w zależności od tego, jak poszczególne przedsiębiorstwa gospodarują, ale o jednolity system plac i jednokolejną bazę wyścielową.

— Czy federacja będzie występować w obronie konkretnego związku, jeśli ten nie potrafi sobie poradzić w sprawie o charakterze wybitnie lokalnym?

— Trudno mi teraz powiedzieć, jak rozstrzygniemy to w naszym statucie, ale osobliwie uważam, że odpowiedni zapis na ten temat powinien się w nim znaleźć. Powinna mieć federacja także prawo jeśli konkretny związek będzie potrzebował pomocy.

— Związkowiec rozmaitych branż zaczyna się już porozumiewać i wraz z tym zaczyna się walka o pełną realizację różnych specjalnych przywilejów, które weszły w życie w ramach tzw. „kartach” poszczególnych zawodów, bądź w jakiś inny sposób. Mało tego; zaczyna się mówić o konieczności przynależności nowych, specyficznych dla tych zawodów uprawnień. Mówią o szerszej, mnie to trochę przeraża...

— My mamy jeden taki przywilej: bezpłatne korzystanie ze środków komunikacji, które obrotu mamy. I jeśli interesuje pana moje zdanie, na temat tych przywilejów, to powiem, że zamysł rozszerzenia powinna nastąpić ich weryfikacja. Niektóre z nich są wręcz sprzeczne z faktycznym logiką. Większość jednak ma już długi historię i nie wyobrażam sobie, jak można by je przekreślić.

— Rozumiem więc, że jako związkowiec nie będzie pan walczył o przywilej nieprzeobrażenia pasażerów tramwajami. Pewne przedzie sprawy — już nie z gatunku specjalnych przywilejów — ma się chyba do zaliczenia w najbliższym czasie?

— Jest ich kilka. Te najważniejsze, to obniżenie wieku emerytalnego dla motorniczych i kierowców autobusowych, określenie w tej grupie chorób zawodowych i wreszcie niedopuszczenie do wprowadzenia opłat za leczenie sanatoryjne, co — zdaje się — zamierza się uczynić i co jest sprawą nie tylko przedzie naszych związków.

— Dziękuję panu bardzo za rozmowę.
Rozmawiał: JAN BRZÓZKA

Przedłożony obywatelom posłom dokument pokazuje rzetelnie stan i możliwości polskiego rolnictwa, dokumentuje ściśle wzajemne związki i zależności rolnictwa i całej gospodarki narodowej. Określa ile rolnictwo realnie zapewni społeczeństwu żywności, ale również ile musi otrzymać środków od gospodarki narodowej.

— Geneza koncepcji rozwoju rolnictwa i wyżywienia na lata osiemdziesiąte jest równoległe działaniu w trzech kierunkach: — zdecydowanie wzrostu efektywności wykorzystania istniejącego już potencjału produkcyjnego, w tym ograniczenie strat w polu i zagrodzie, przetwórstwie i przechowywaniu oraz obróbie żywności, — wykorzystania wszelkich możliwości całej gospodarki, zwłaszcza przemysłowej, dla efektywnego zasilenia rolnictwa i przetwórstwa produktów rolnych, a także odbudowę rynku rolnego, — dostosowanie tempa rozwoju i struktury produkcji żywności do racjonalnych, biologicznych potrzeb naszego narodu.

— Nadzernym celem przedkładańca jest osiągnięcie samowystarczalności żywnościowej kraju, na poziomie umożliwiającym pełne zaspokojenie potrzeb społeczeństwa, zgodnie z wymogami racjonalnej diety.

— Coroczna liczba ludności naszego kraju zwiększa się o ponad 250 tys. osób. Ma to miejsce w warunkach obiektywnie niulekonicznych, chociaż ograniczonego użytku ziemi uprawnej. Mówimy jednak: Polsce wystarczy ziemi rolniczej dla produkcji żywności. Stosowane restrykcje ekonomiczne wobec Polski przez kraje zachodnie, a zwłaszcza administrację USA, wycelowane zostały głównie w nasze rolnictwo i wyżywienie. Biorąc pod uwagę obecny stan, w którym poziom spożycia jest wyższy niż krajowa produkcja żywności, musimy szybciej, rozwijając własną produkcję, w coraz większym stopniu uniezależnić gospodarkę od importu żywności i pasz. Stąd też w programie przyjęto zadanie strategiczne zrównoważenia obrotów w handlu zagranicznym artykułami rolnymi-spożywczymi w bliższym dziesięcioleciu.

— Zgodnie z treścią ustaw leśnych, a ochrona gruntów rolnych, ich scalaniu, określono w programie konkretne działania dotyczące efektywnej gospodarki ziemią, jej ochrony i pełnego zagospodarowania. Rozszerzając się rolę samorządu rolniczego będzie oc-

raz lepiej służyć utrwalaniu przywróconej wartości ziemi, jako kategorii ekonomicznej, społecznej i moralnej.

— Podstawowym warunkiem osiągnięcia samowystarczalności żywnościowej kraju jest zasadnicze zwiększenie zapotrzebowania rolnictwa w środki produkcji. Nie jest też powszechnie wiadomo, że np. połowa wielkiego importu żywności w ubiegłej dekadzie była skutkiem niezrealizowania w obu pięcioletkach planowanych dostaw przemysłowych środków produkcji oraz ograniczenia rozmiarów nakładów i woluntaryzmu inwestycyjnego. Głębokie zaangażowanie produkcji zwierzęcej było, jak przy ograniczeniu importu pasz przyszło nam zapłacić za niską krajową produkcję roślinną. Siad też strategicznym elementem programu jest założenie w nim wyprzedzające tempo wzrostu produkcji roślinnej oraz zwiększenie dostaw wszystkich podstawowych przemysłowych środków produkcji.

— Jednym z podstawowych warunków stabilnej polityki rolnej jest zapewnienie trwałej opłacalności produkcji oraz równorzędnych dochodów ludności rolniczej i zatrudnionej poza rolnictwem. Jest to niezbędne dla rozwijania i intensyfikacji produkcji rolnictwa we wszystkich sektorach, odpowiednich warunków bytu oraz podejmowania pracy w rolnictwie przez młode pokolenie wsi. Zwiększenie tej zasady było w przeszłości jednym z głównych hamulców rozwoju produkcji, przyczyną głębokiej jej załamań, nadmierne go odplywu z rolnictwa młodzieży w wielu rejonach i zbyt powolnej rekonstrukcji technicznej i słabej infrastruktury wsi i rolnictwa.

— Rząd tworzy i zdecydowany jest konsekwentnie zapewnić w przyszłości sprzyjające warunki ekonomiczne rozwoju i podnoszenia efektywności produkcji.

— Korykta ekonomicznych warunków produkcji, w tym cen, projektowana jest także w bliższym roku. Jej propozycje będą wynikały z analizy zmian kosztów produkcji i kosztów utrzymania.

— Racjonalizowany system cen, podatku rolniczego, kredytów i subwencji, jednakiowy dla wszystkich sektorów, dostarczający młodym rolnikom, służący ma poprawie efektywności gospodarowania, uzyskaniu właściwej struktury i jakości produkcji żywności oraz wyrównaniu — obecnie zbyt dużym — jeszcze dysproporcji w rozmiarach globalnej i towarowej produkcji oraz poziomie gospodarowania.

— Doskonalenie zreformowanego systemu ekonomiczno-finansowego ujętych gospodarkę rolnictwa i umacnianie się ich samorządów tworzą przestanki wzrostu poziomu produkcji i efektywności gospodarowania. Reforma gospodarcza już w plewskiej fazie pozytywnie sprawdziła się w ekonomicznych i produkcyjnych wynikach pracy załóg PGR i kolektywów RSP.

— Przemianom rolnictwa sprzyjają nowe rozwiązania w zakresie polityki społecznej, wprowadzające istotne korzystne zmiany w pozycji bytowej ludności rolniczej, ale mające w sobie również rozległe treści ekonomiczno-produkcyjne i postępu cywilizacyjnego wsi.

— Program rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej do 1990 r. nie jest spektakularny, charakteryzuje go realizm, umiar i wariantowość w nakreśnianiu zadań, osadzony w możliwościach ekonomicznych państwa. Syntetycznym wskaźnikiem programu jest poziom spożycia mięsa i jego przetworów, w 1980 r. — 62 kg na osobę w 1990 r. Będzie to spożycie wyższe o 7 kg od przewidzianego w bieżącym roku, przy dużym powiększeniu liczby ludności kraju w tym czasie, zmniejszeniu powierzchni produkcyjnej oraz zbliżeniu obrotów żywnością w handlu zagranicznym.

— Program zakłada istotną zmianę modelu spożycia żywności, tak aby spełniał on wymagania racjonalnego odżywiania się społeczeństwa, a z drugiej był zgodny z ekonomią żywienia.

— W Polsce nikt nie głosi, że jest dostatek żywności. Potwierdza to miarodajne opinie, także zagraniczne. Biorąc pod uwagę zakładany dalszy przyrost spożycia mięsa, a przede wszystkim mleka i jego przetworów, strączkowych, warzyw i owoców — będziemy żywić się na dobrym poziomie.

— Kluczem do kształtowania poziomu spożycia produktów pochodzenia zwierzęcego jest i pozostanie sytuacja paszowa. Realna ocena wაკazuje, że odbudowa dyspozycyjnych zasobów paszowych będzie możliwa po 1986 r.

— Główna uwaga przywiązywana będzie do intensyfikacji produkcji żywności, rozszerzenia uprawy i poprawy struktury roślin białkowych, wydajności roślin, a zwłaszcza ziemniaków, buraków, rzepaku, warty i owoców. Zdecydowany postęp w tych gałęziach produkcji i ograniczenie strat we wszystkich ogniach gospodarki rolnej i żywnościowej zwiększą będzie ofertę produktów rolniczych.

— Zakładane rozmiary produkcji rolniczej, a zwłaszcza roślinnej, wyznaczają potrzeby w zakresie mocy przetwórstwa rolni-spożywczego. Przemysł ten wymaga dalszej modernizacji i rozbudowy.

— Dążyć się będzie zwłaszcza do istotnej modernizacji przetwórstwa mleka, dla utrwalenia rosnącej tendencji w skupie, ograniczenia strat, które tam występują, a także podniesienia jakości produktów mleczarskich.

— Zakłada się rozbudowę przetwórstwa tłuszczów roślinnych i tytoniu. Mamy też do odrobienia poważne zadbania w przemyśle piekarniczym i młynarskim. Powinny wzrost spożycia przetworów zbożowych wystrzyżić potrzeby wzrostu mocy, podobnie jak w przemyśle cukrowniczym i ziemniaczanym, tytoniowym, tłuszczowym i przetwórczym.

— Kraj nasz staje się coraz większym producentem owoców i warzyw. Racjonalne zagospodarowanie tych produktów, wszystkich owoców i warzyw, podobnie jak i innych produktów rolnych, wymaga rozwoju sieci lokalnych zakładów przetwórstwa.

— Samowystarczalność żywnościowa nie jest równoznaczna z autarkią. Wręcz przeciwnie — program zakłada stopniową intensyfikację powiązań polskiego rolnictwa z rynkami światowymi. Będzie ona jednak mieć miejsce przede wszystkim przez wszechstronne rozszerzenie eksportu produktów rolniczych i produktów żywnościowych, a na tej drodze równoważenia obrotów w handlu zagranicznym. Nie ma bowiem importu bez rozwoju eksportu.

— Szczególna uwaga w intensyfikacji wymiany handlowej i współdziałania naukowo-technicznego z zagranicą przywiązywana będzie do realizacji programów współdziałania w ramach RWPG i współpracy dwustronnej z krajami socjalistycznymi, a zwłaszcza z ZSRR.

— Wypracowanie programu zbliża się w czasie z konkretnymi oznakami przełamywania kryzysu w rolnictwie i gospodarce żywnościowej, podobnie jak w całej gospodarce narodowej. Równocześnie program otwiera nowy doniosły etap codziennego, rzetelnego i konsekwentnego trudu wsi i miasta, czasu spokojnej, wytężonej pracy, jednej szansy pomysłowej realizacji treści zawartych w programie. (PAP)



Dziś, kiedy sprawa „pamiętników Hitlera” doczekała się już definitywnego rozstrzygnięcia i wiadomo, w oparciu o orzeczenie trzech kompetentnych instytucji RFN, że chodzi o dość zresztą prymitywny falsyfikat, warto zastanowić się o właściwość chodzących. Czy rzeczywiście był to tylko posąg za sensacją, choć podniesienia nakładu?

Tygodnik „Stern” nie ukrywał co prawda swych ambicji osiągnięcia 2 milionów egzemplarzy (przy obecnych 1,7 mln) dzięki publikacji „pamiętników”, ale to nie tłumaczy dlaczego w ślad za nim poszły natychmiast inni, a wśród nich zawsze ostrożny amerykański „Newsweek”, który zaufał całej tej aferze „specjalny raport” z okładką, na której widnieje „bohater” oraz tytuły: „Tajne pamiętniki Hitlera”. „Czy są prawdziwe?” Jak mogą zmienić nasze spojrzenie na historię „Hitler i Żydzi”. Tydzień później ten sam „Newsweek” daje na okładkę zdjęcie reportera „Stern” — Gerda Heidemann, „odkrywcy” pamiętników, pokazującego z nieukrywaną dumą dwa tomy „rewelacji naszych czasów”.

Charakterystycznym jest i to, że amerykański tygodnik usiłuje zachować swoisty obiektywizm, publikuje też wypowiedzi scentywnych, przytacza opinie, które mówią, że Hitler nigdy nie pisał piórem, lecz wyłącznie ołówkiem, że nawet „Mein Kampf” dyktował, bo nienawidził pisania, ale nadał sprawę ogromny rozgłos i znów wraca pytanie — dlaczego?

Dla uzyskania odpowiedzi wystarczy lektura udostępnionych opinii publicznej fragmentów. Wśród wielu przeróżnych wnurzeń na temat stanu zdrowia Ewy Braun tej „urojonej ciąży”, nie trudno wykłócić główne „kwiataki”. Oto dwa najbardziej smakowite Hitler narzekający na słupotę i „niepotrzebne okrucieństwo Himmlera” w związku z jego akcją eksterminacji Żydów. Autor nie kryje swej nienawiści do nich, oburza ich winą za wszelkie zło, ale oburza się za ich mordowanie.

Sprawy Polaków. Narzekaliśmy dotąd

na Hitlera za jego bestialstwo wobec nas. Nic z tych rzeczy. Nie on winien. W „pamiętnikach” znajdujemy bowiem fragment, który tę sprawę raz na zawsze wyjaśnia. W 1939 r. wydał on osobiste rozkaz, by w Polsce nie prześladowano ludności cywilnej. Wniosek prosty — Japanki, rozstrzeliwania. Oświećmy, tortury, gazownie to znów nie Hitler. On był przeciwny. Winny jest znów ten okrutnik Himmler, niesposkuszone Gestapo i Wehrmacht...

Mamy więc odpowiedź na pytanie — co chodzą. Falsyfikat jest kolejną próbą „wybielenia” Hitlera pokazania go jako człowieka otoczonego zgrają sadytów i głupców, którzy dopuszczali się przestępstw wbrew jego woli. Jeśli przypomniemy, że w RFN w podręcznikach szkolnych przedstawia się Hitlera jako tego, który zlikwidował w Niemczech bezrobocie i pobudował piękne autostrady, przemierzając jednocześnie zbrodnie jego reżimu, to ta kolejna próba rehabilitacji największego zbrodniarza wszechczasów układa się w logiczny ciąg. I wcale nie powinno nas dziwić, gdy za jakiś czas znów ktoś doszuka się kolejnych „dowodów”, z których wynikałoby, że Hitler na białym że przez 12 lat rządził w Niemczech człowiek o gołęmb sercu.

Farejła przeżywa bardzo gorącą wiosnę. Poniękórzy skłonną są nawet porównywać to, co dzieje się na ulicach Paryża i na prowincji do słynnych wydarzeń majowych w 1968 r. W tym twierdzeniu jest sporo przesady, ale nie oznacza to wcale, by rząd nie zdawał sobie sprawy z powagi sytuacji i nie podejmował energicznych kroków w celu uspokojenia protestujących.

Przeglądajmy listę pretensji. Studenci demonstrują przeciwko nowym egzaminom na uczelniach pracownicy żądają przeciwko warunkom pracy, farmerzy zdenerwowali się cenami importowanego mięsa, niższymi od francuskich, a co za tym idzie konkurencyjnymi. Z kolei właścicielom winnic nie podoba się, że pojawili się na rynku tani wina z Grecji i Włoch.

Niepokoją we Francji także widzieć szerokim tłem — są one niewątpliwie wyrazem niezadowolenia pewnych grup z oszczędnościowej polityki rządu, co opozycja zamierza skłócić wykorzystując przez inspirowanie demonstracji. Prezydent Mitterrand usiłuje występować w dwóch rolach Z jednej strony jako niemiły rozlema, obiecujący farmerom i winiarzom negocjacje w ramach EWG, które doprowadziłyby do zmian cen na towary importowane, z drugiej zaś jako surowy mentor, dający policji rozkaz energicznych działań przeciw demonstrantom. Jego credo zamyka się w wypowiedzi: — Wszystko może być przed-

miotem negocjacji, ale przede wszystkim trzeba stanowiąc rząd. Każdy problem można rozwiązać, ale pod warunkiem przestrzegania prawa.

Najdłuższe ciągnie się sprawa młodych medyków. W lutym przeszli oni zajęcia i od tego czasu organizują akcje protestacyjne wymierzone w zarządzanie ministra, które wprowadza surowe „eliminujące” egzaminy dla tych, którzy po uzyskaniu dyplomu pragną zdobyć specjalizację. Rząd stoi na stanowisku, że Francja ma nadmiar lekarzy i trzeba temu przeciwdziałać. Przytacza się dane. W 1970 r. było we Francji 60 tys. lekarzy, a przy obecnym poziomie studiujących w 1980 r. będzie 150 tys. medyków czyli jeden na 300 mieszkańców. Lekarze szpitalni domagają się wyższego wynagrodzenia, szczególnie za nocne dyżury i protestują przeciwko wprowadzeniu pośredniego stopnia lekarskiego (coś między felczerem a lekarzem).

Najgorzej jeszcze przed ekipa rządząca, bowiem program oszczędnościowy wzbudził niezadowolenie wśród dotychczas popierających socjalistyczną większość — w związkach zawodowych. Może to w najbliższym czasie doprowadzić do krótkotrwałych strajków którym patronować będzie prawnikowa organizacja związkowa Force Ouvriere, ale mogą też przyłączyć się do tej akcji lewicowe centrale związkowe.

Prawica nie ukrywa swego zadowolenia z takiego obrotu sprawy. Jej nadzieję wyraził m. in. Michele Ponlatowski, b. minister spraw wewnętrznych, który uznał, że „znika wiarygodność obecnego rządu i wybory przewidziane na 1986 r. trzeba niewątpliwie przyspieszyć”. Są to na razie pobożne życzenia, ale jeśli nie uda się opanować sytuacji przede wszystkim ekonomicznej, wszystko może się zdarzyć...

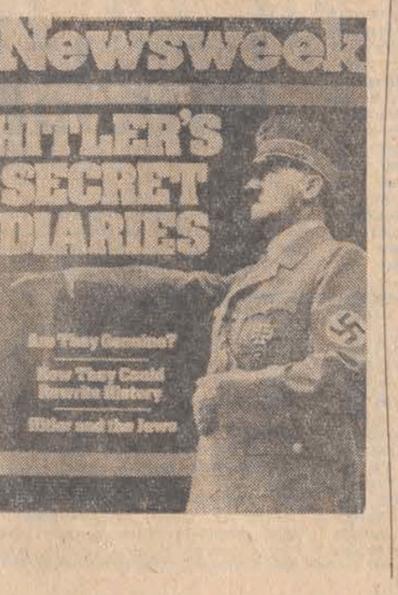
Japonia szczyt się „najdoskonalszym systemem oświatowym”. Popyera to liczbami — 99,98 proc. uczniów kończy obowiązkową, 91 proc. idą do szkół średnich w RFN niespełna 25 proc. Ponad 40 proc. maturzystów podejmuje studia wyższe i wszyscy z niezłomnym wyjątkami, kończą je.

Nieco mniej radosny obraz maluje „Der Spiegel” w którym opublikowano artykuł ukazujący skutki tego systemu, rzekomo decydującego o japońskich sukcesach gospodarczych. Mówi się tam, że w Tokio w ciągu ostatnich 5 lat nastąpił siedmiokrotny wzrost zachorowań dzieci na wrzód żołądka w wyniku stresów szkolnych. Pacjentem był nawet trzylatek, którego w przedszkolu uczono trudnego pisma japońskiego. Japonia zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem samobójstw nieletnich. Wszystko na nie niepowodzeń w nauce.

9-letnie dzieci uczą się, według „Spiegla” 15 godzin na dobę, 12-letki uczą się jednocześnie 11 przedmiotów. W tej sytuacji prosperując „juku”, prywatne ośrodki udzielające korepetycji i przygotowujące do egzaminów wstępnych wszystkich szczebli. Sporo dzieci uczęszcza do „juku” cztery razy w tygodniu, co kosztuje rodziców około 25 tys. dolarów rocznie.

Dochodzi też często do dramatycznych konfliktów między dziećmi, a rodzicami, którzy ponosząc wysokie koszty nauki, wymagają dobrych wyników. Mnóstwo się przypadki „agresji w rodzinie”. Pod tym lapidarnym stwierdzeniem kryją się tragedie — ojciec dusi swego 16-letniego syna za niedostateczne wyniki w nauce, wnuczek zabija babcię, bo skrytykowała jego świadostwo szkolne. Inny morderca śpiących rodziców za zmuszenie do intensywniejszej nauki.

Nie są to wypadki odosobnione i dlatego nauczyciele uderzają na alarm, usiłując wpłynąć na rodziców, by nie wymagał od dzieci rzeczy niemożliwych, by nie stawiali im zbyt wygórowanych wymagań. Tak więc japońska fascynacja nauką, to nie tylko największy na świecie „przebór inteligencji”, ale także wiele tragedii, o których dopiero teraz zaczyna się trochę mówić.



Samotnie i pieszo na biegun płn.

Po 50 dniach samotnego marszu pośród lodów Arktyki, Ambrogio Fogar powrócił do bazy Resolute Bay w Kanadzie, a następnie do domu, do żony i córki w Italii. Czy włoski śmiałek stanął na biegunie północnym? — co do tego wynikły niejakie wątpliwości i polemiki.

Ambrogio Fogar, mediołanin, lat 41, zawodowy badacz, podróżnik i alpinista, wyruszył na tę wyprawę 13 marca br. W przeddzień samolot, który wystartował z bazy Resolute Bay, wysadził śmiałka na Cape Columbia, najbardziej wysuniętym na północ przylądkiem w kanadyjskim kręgu polarnym. Stąd w prostej linii do bieguna jest 800 km.

W temperaturze minus 40 stopni, w ciągu pierwszych 3 dni Ambrogio Fogar doładował jedynie 13 km. Potem musiał codziennie robić po 12 „planowych” kilometrów. W miarę podnoszenia się słupka rtęci, dzienna norma marszu podwyższył do 20 km. Bywało, że przyspieszał jeszcze bardziej ze względu na postępujące ochłodzenie się (do minus 18-22 stopni) i rosnące niebezpieczeństwo pęknięcia lodu.

Fogar szedł w towarzystwie psa rasy husky, wabiącego się po eskimoosku Armaduk. Pies był wściekły dla kurasu i na przyczepkę. Fogar sam osiągnął samie ze 100-kilogramowym ekwipunkiem — namiotem, kuchenką benzynową, zapasem paliwa i pożywieniem. W ciągu całej wyprawy samolot tylko dwa razy dowiózł świeże zapotrzebowania.

Za drugim razem, pomiędzy 9 i 11 kwietnia — a było to mniej więcej na półmroku, na 400 kilometrów — Fogar przeżył dramatyczne 72 godziny. W ciągu poprzednich 3 dni przemierzył 90 km, ale równocześnie zbliżył się do celu jedynie 15 km.

Czy Ambrogio Fogar osiągnął cel?

(Korespondencja z Rzymu)

Ku swej rozpaczy stwierdził, że drepcze w miejscu, uwięziony na bezkresnej lodowej górze — dryfujący na południe. Aby móc kontynuować marsz, miał jedno tylko wyjście: przetrzeć drogę powietrzną na lód dryfujący w odwrotnym kierunku. Samolot, który miał dokonać przelotu i przywieźć zapas paliwa i żywności, przez 72 godziny nie był w stanie wystartować z powodu fatalnych warunków atmosferycznych. Przybył i trzydniowym opóźnieniem, kiedy Fogar i jego pies dawno spożyli już ostatnie porcje. Ow 180-ki-

lometry „skok” samolotem, do którego Fogar zresztą przynajmniej się, budzi dzisiaj największe wątpliwości wśród kanadyjskich obserwatorów.

Drugi, bliiski tragedii epizod wydarzył się na 150 km przed metą. Podczas posiłku od kucharki zapaliła się wewnętrzna część namiotu.

Gdy skończyła się noc polarna i nastawała ciągła jasność, Fogar przeżywał na przemian przyjemne marzenia i koszmarnie sny. W „białe noce” śpi się nie dość głęboko.

W czasie postoju nawiązywał łączność radiową z bazą Resolute Bay. Połączenie za pośrednictwem satelity komunikacyjnego mógł mieć co 107 minut. W ten sposób dawał znać o sobie, a uczeni i przyjaciele w bazie śledzili jego ruchy, odnotowywali obserwacje i meldunki. Były jednak dwie kilkuminutowe przerwy w satelitarnej łączności.

Co pewien czas Fogar spisywał na gorąco pra-

dzieckiej. Pilot odczytujący obliczenia komputera zauważył jednak, że lodowiec przemieszcza się i trudno powiedzieć, gdzie znajdował się kilka godzin wcześniej. Sam Fogar zaś czekał na samolot 48 godzin i twierdził, że w tym czasie dryf oddalił go od bieguna, który osiągnął wcześniej. Nikt nie jest prorokiem we własnym kraju, a już na pewno nie jest nim Włoch w ojczyźnie. Wśród okłasków dla bohatera słychać więc liczne gwizdy. Jego krytycy z konkurencyjnych gazet przypominają, że pierwszym człowiekiem, który doszedł na biegun północny, był amerykański inżynier okrętowy, Robert Edwin Peary. Udało mu się to 6 kwietnia 1909 roku, a więc przed 74 laty, po serii nieszczęśliwych i dramatycznych prób innych plechurów. Wokół tego wyczynu do dziś panuje legenda. Peary nie miał w odwodzie samolotu i satelity komunikacyjnego, a jego wyprawa była nieskazitelnie romantyczna i nie „handlowa”, jak Fogara. Właśnie ten handlowy aspekt wytykają mu dziś krytycy siedzący przy kolorowych telewizorach, w miękkich fotelach i ciepłych bamboszach.

Uczeni-przyjaciele biorą w obronę Fogara, mimo że nie dokonął on odkryć o podstawowym znaczeniu dla ludzkości. Zwracają uwagę, że nawet w aspekcie astronomicznym biegun nie jest ściśle określonym punktem i że ze względu na tłumaczenia mechaniki gwiazd stale przesuwa się, choć tylko o kilkadziesiąt metrów. I że w przypadku Fogara, który zresztą nie dożył precyzyjnej aparatury pomiarowej, a posługiwał się jedynie zaawansowanym w tym miejscu zegarkiem, nieważny jest kilometr „w tę i tamta stronę”. Jego przyzwoicie należy rozpatrywać jako sprawdzian ludzkiej wytrzymałości fizycznej i hartu ducha w warunkach skrajnie ciężkich. Fogar przeżył je aktywnie, tracąc na wadze tylko 4 kg.

ZBIGNIEW CHYLIŃSKI

IDEAL O 31 ZALETACH

Co kto lubi u prezydenta

Czas biegnie szybko i coraz bliższe staje się perspektywa prezydenckich wyborów w Stanach Zjednoczonych, o czym świadczą pierwsze eliminacje w postaci publicznych wystąpień potencjalnych kandydatów z ramienia Partii Demokratycznej. Trudno w tej chwili przewidzieć, jaki charakter będzie miała nadchodząca kampania wyborcza i kto ma największe szanse wejścia do Białego Dому. Główne pytanie polega nie na tym, kto zwycięży, lecz w jaki sposób podejździe do reallów, czy będzie myślał o przyszłości. Kwestia bowiem stojąca przed USA — twierdzi „International Herald Tribune” — ma wymiar o wiele szerszy i głębszy niż o obojętne, co było dotychczas przedmiotem dyskusji w polityce Stanów Zjednoczonych.

Choć jednak głównie wielka polityka przesądzi o losach przyszłorocznych wyborów, to przeciętnego Amerykanina, wybitnie podatnego na urok bohaterów i przywódców, interesują także osobiste walory ewentualnego zwycięzcy. Na poszukiwanie idealu wyruszył Hedley Donovan, niegdyś naczelny redaktor „Time’a” oraz eks-doradca b. prezydenta Cartera. Pół fartem, pół serio Hedley Donovan omawia na łamach pisma długi rejestr przyśłów, jakimi winien legitymować się człowiek sprawujący w jego kraju najwyższy urząd. A więc, co się lubi u prezydenta? Zacznijmy z łatwiejszego końca listy kryteriów. Warunki fizyczne: lepiej, aby prezydent wyglądał jak... prezydent. Potrzeba mu ogromnej wytrzymałości, chociaż (jak zauważył jeden z sekretarzy prasowych L. B. Johnsona), jeszcze żaden prezydent nie umarł z przepracowania. Dobrze być sportowcem lub co najmniej przebywać dużo na świeżym powietrzu. Charakter i temperament: podstawową cechą prezydenta musi być zgodna z etyką postawa, także w życiu osobistym. Oczywiście — dodaje Donovan — istnieje nieunikniona dysharmonia między wymogami etyki a dyktowaną przez politykę koniecznością lawinowania, wyrachowanych nieudolności i działania okrutną drogą — decydując wcale indywidualne wyczuwanie umiaru w stanowczosci, bezwzględności i pokazywania „ludzkiej twarzy”.

Potem idzie cały zestaw tzw. cech dobrych, normalnych, ale nie szanado, ponieważ u prezydenta każda zaleta, jeśli występuje w nadmiarze, zamienia się w wadę. Prezydent Ford mawiał: „Jestem normalny aż do obrzydliwości”. Mimo to nie należał do ulubieńców.

Intelekt jest ceniony, chociaż ani głęboki, ani oświecający. Ważna jest natomiast komunikatywność i w tej kategorii Reagan — zdaniem charakteryzologa z „Time’a” — jest najlepszy od czasów Franklina Roosevelta. Odnosi się wrażenie, że idealnym kluczem do prezydentury jest mistrzowskie opanowanie ekranu telewizyjnego i urok osobisty w bezpośrednim sam na sam. Wydarzenia i realia 1982 r. wskazują jednak, że są pewne granice tego, co prezydent może osiągnąć dzięki samej tylko komunikatywności.

Przywódcą ma być „sprawiedliwy”, wiarygodny i wspaniałomyślny, uczulony na los innych ludzi. Żaden z dziewięciu prezydentów, którzy w ostatnich półwieczu sprawowali ten urząd, nie sąsiaduje — wg Hedley’a Donovana — na wysoką ocenę.

Wreszcie zbliżamy się do spraw poważniejszych. A więc „pierwszy w Białym Dому” musi ukazać krajowi wizję, musi natchnąć swój rząd przeświadczeniem, że są cele wyższe niż sama satysfakcja ze sprawowania władzy. Cudownie byłoby usłyszeć czasami deklarację jakiegoś polityka — pisze Donovan — że chce być prezydentem po prostu dlatego, że jest to szlachetne i najwyższe stanowisko w jego zawodzie...

Ponadto prezydent powinien być pragmatykiem, zdolnym do kompromisów, ale stanowczym i pryncypialnym, powinien umieć przyznać się do błędów przed sobą, a czasem głośno i publicznie. Kończąc listę zawierającą aż 31 zalet potrzebnych przywódcy amerykańskiemu, sporządzoną z przymrużeniem oka, H. Donovan stawia jedno pytanie serio: Jak to się dzieje, że mechanizm typowania i wyznaczania kandydatów oraz wybierania zwycięzcy jest tak mało zsynchronizowany ze współczesnymi wymogami, jakim powinien sprostać urząd prezydenta w USA?

ADA JANKISZ

Dwa „duchy” Genewy

(KORESPONDENCJA ZE SZWAJCARII)

W 1538 roku 11 tysięcy wygnanych z Francji hugenotów szukało w Genewie azylu. Było ich więcej niż rodowitych mieszkańców miasta. Hugenoci osiedli nad Lemanem, wrośli w miasto, ale równocześnie spowodowali powstanie zjawiska, które najtrafniej chyba określił genewski pisarz Robert de Traz (1884-1951). Rozróżniał on mianowicie w każdym mieszkańcu „ducha genewskiego” i „ducha Genewy”. Ten pierwszy wita cudzoziemca niezbyt chętnie, przygląda mu się krytycznie, z trudem go akceptuje. Drugi jest wobec przybysza uśmiechnięty, życzliwy, przychylny. Oba uczucia żywią może zresztą ta sama osoba. Na tym ponoc właśnie polega dwoistość duszy mieszkańca Genewy.

Międzynarodowe miasto wita radośnie gości z zagranicy, jak długo pozostają oni kolorowa, bezosobowa masa, wydająca w Genewie swe zarobione gdzieś daleko pieniądze. Kiedy jednak następuje personalizacja, kiedy urealniony przybysz osiada w Genewie i na miejscu chce pracować i zarabiać, rodowity genewczyk jeży się i traci całą sympatię do obcego. A jak głęboka może być ta genewska niechęć wobec obcych, dowodzi przykład Kalwina który uczynił z Genewy „protestancki Rzym”, a który skrzyżł się z proboszczem Jussey nazwał go „małym brudnym Francuzem”...

Historia nie oszczędzała żadnego z dwóch „duchów Genewy”, dając obydwu wiele możliwości rozwoju. Miasto nad Lemanem przyjmowało w swych dziedziach i przytulmuje do dziś tysiące ludzi z wszystkich kontynentów. Zjawiają się tu oni z różnych przyczyn: jedni

szukają w Genewie pracy, inni dla zajęć w organizacjach ONZ, jeszcze inni, aby żyć luksusowo z umieszczonych w szwajcarskich bankach kapitałów, inni znów, bo po prostu chcą lub muszą opuścić swoją ojczyznę. Wygląda na to, że górę brał dotąd „duch Genewy”, bowiem aktualnie co trzeci mieszkaniec miasta jest obokrajowcem. Ale też w ostatnim czasie zaczął dochodzić do głosu niechętny obcym „duch genewski” i skrzyknawszy się pod skrzydłami ugrupowania tzw. „czujnych” rozpoczął akcję „odcudzoziemczania” miasta.

„Czujni” to grupa ludzi głoszących hasła typu „Szwajcaria dla Szwajcarów”, budzącej i tu dość zróżnicowane reakcje. Argumenty „czujnych”, to np groźba przekształcenia Genewy w miasteczko, groźba spowodowania Szwajcarów do roli mniejszości narodowej, spierzenia i tak dotkliwych kłopotów mieszkaniowych etc. Ha-

siła ta płyną na kolejnej w dziejach Genewy fali niechęci do cudzoziemców i spowodowały, jak dotąd, dwa spektakularne zjawiska: „czujni” weszli w ostatnich wyborach municypalnych do ratusza, a dyskusja nad tym, czy Genewa nie jest za panem międzynarodowa, rozgorzała z całą siłą.

Publicysta „Tager Anzeiger” napisał, że jeżeli w Genewie o 6 rano ktoś puka do drzwi, to z pewnością nie jest to mleczarz. Jeśli wśród mieszkańców domu jest ktoś, kto czeka na wiadomość z Berna o pozwoleniu na pobyt, musi mieć pewność, że porannym gościem jest policja. I musi liczyć się z tym, że prosto z łóżka porwędruje na dworzec, aby odebrać do kraju Gazety pełne są opisów takich sytuacji i listów od osób uskarżających się, że policja ocenia postępowanie obokrajowców według najsurozowszych reguł. Sam sekretarz Ligi Praw Człowieka, Giovanni Chicherio, uważa urzędników policji i ich stosunek do cudzoziemców za „bardziej papieskich niż sam papież”.

Metody te przynoszą zresztą nikie rezultaty. Liczba cudzoziemców w Genewie i kantonie genewskim rośnie i wynosi obecnie 33 procent tutejszej populacji. Tych procesów nie hamują najdotkliwsze nawet policyjne działania. Nie są ich także w stanie stłumić bezwzględni „pośrednicy”, którzy za fałszywe pozwolenie na pobyt czy tylko miejsce pracy wciągają od zdeorientowanych przybyszów ostatni grosz.

Geografia zainteresowania Genewa zmienia się w ostatnich latach. Jedną trzecią tutejszych obokrajowców stanowią przybysze z Północnozwj Ameryki, Afryki, Biskiego i Dalekiego Wschodu. Większość przybyszów z 76 krajów i starymi sąsiadami o prawo stałego pobytu w Szwajcarii stanowili ostatnio właśnie mieszkańcy kontynentów pozaeuropejskich. Tu ciekawostka: wśród gości cudzoziemskich pojawili się ostatnio w Genewie handlarze kamieni szlachetnych. Dostarcza je Afryka, cło w Szwajcarii wynosi i frank za i kg nie obrotowych kamieni. W Genewie kamienie są szlifowane i w obawie przed podatkami zostają wysłane znowu w świat. „Amsterdam się kończy — mówi szef hermetycznego klanu handlarzy kamieni — Przyszłość należy do Genewy”.

Inna silna grupa są Arabowie. Słja ich polega z jednej strony na liczebności, z drugiej — na fakcie, że ubiegłego lata arabscy turyści zostawili w Genewie ponad 100 milionów franków z czego tylko królewska rodzina z Arabii Saudyjskiej przy ostatnim pobycie okragle 22 miliony.

Przybysze integrują się według nacji, kontynentów zbliżności interesów. Ale ich kontakty i rodowitymi genewczykami są powierzczone. Są tu nadal obcy i nie zaakceptowani. Na fall takiego stosunku nieudrnie „czujnym” piec swoją niechęć i „Riosic” hasło „Szwajcaria dla Szwajcarów”. Hasło to obejmuje zresztą także i organizację międzynarodową ONZ, których pracownicy dobrze zarabiają i nie płacą Szwajcarii z tego tytułu żadnych podatków, doświadczając ponadto różnych udogodnień i przywilejów czym „niechcianych drażnia miejscowych.

HALINA UZCYKA

„Będąc wczoraj na Wysokim Zamku, uważałem długo zachodzące nad Jarosławiem słońce i w tamtą obłoki bieżące stronę. A jakżem sobie życzył obrócić się w jaką kropelkę deszczu albo rosy a spaść na najbliższą busienkę serca mego albo którąśkolwiek partię najwznieślijszego ciała, wiedząc że moje kochanie na deszczu rado wychodził! W tej tedy tak miłej będąc ponurzoną imaginacją nie oderwałem się od niej aż rzetelniejszą rzeczą tj. pisanem słończnej rączki...”

Takimi oto słowy król Jan III Sobieski wyrażał tęsknotę wielką w liście do swej ukochanej żony królowej Marii Kazimierzy, przez niego samego i tradycję zresztą zdrobniałe Marysieńką do dziś zwanej. List ten był pisany w Lwowie w dniu 25 lipca 1675 roku, zaś adresatka przebywała wówczas w Jarosławiu. Królewski małżonek boje wiodł zwycięskie na południowym wschodzie Rzeczypospolitej z Turkami i Tatarami, a że czasy i okolice były tam niespokojne, więc żonę wysłał z Jaworowa w bezpieczniejsze miejsce do Jarosławia, o czym pisze kilka dni wcześniej, bo 18 lipca tegoż 1675 roku. „...Wc moja panno racz się poranić (pospieszyć — red.) aby wczesnie stanąć w Jarosławiu. W klasztorze zyczą stanąć panienskimi, bo przecie miejsce obronne i wesele nad inne (...) O zdrowiu swym jak najwięcej racz mi uwadzać, bez czego ja żyć bym nie mógł, bo w jednej tylko osobie najbliższej mojej Marysieńki wszystkie moje gusty, pieszczoty i ukontentowania...”

A tak na marginesie. Warto, aby listy króla Jana przeczytali sobie dzisiejsi młodzieńcy, którzy jakże często nieudolnie, niezgrabnie wznajają uczucia wybrankom swych serc. Wiele się nauczą. Wracamy jednak do tematu. Zostawił Marysieńkę w Jarosławiu. Zatrzymała się wówczas w klasztorze Panien Benedyktynek. Stare miasto nad Sanem, słynne od kilku wieków z wielkich targów, a później i ksiąg tu drukowanych i szkół lewiczych, w których sam ksiądz Piotr Skarga wykladał, znacznie w ościs-

wanych czasach zmierzniało. A to głównie za sprawą najazdów szwedzkich i tatarskich podchodów. Nie oszczędzały też Jarosławia pożary. W sumie jednak za czasów Jana III miasto jakby nieco na nowo ożyło. Sobiescy posiadali zresztą w okolicy obszerne dobra, w tym także zasobne stawy rybne. I chociaż Jarosław do dawnej świetności nigdy już nie wrócił, był nadal ważnym ośrodkiem handlowym, szlachta zbywała tu plody polne ze swych folwarków, Sanem wysyłano do Gdańska wyładowane towarami barki, silne było rzemiosło.

Marysieńka miała tu swoją kamienicę, która do dziś stoi na jarosławskim ryn-

uczynić porządek”... Czyli że autor tylko mimochodem wpadł do Jarosławia w drodze do Lwowa i nie starczyło mu czasu na załatwienie spraw majątkowych. Zresztą o tych sprawach jest w listach mowa wielokrotnie.

Warto wspomnieć, że klasztor Panien Benedyktynek, w którym zatrzymała się Marysieńka, istnieje, że przechodził trudne koleje losu, w czasie zaborów pełnił rolę austriackich koszar, w czasie hitlerowskiej okupacji był jednym z miejsc kaźni, a obecnie służy młodzieży szkół zawodowych jako internat. Nadal jak przed 300 laty otaczają go mury ze

Niestety, dzisiaj w Jarosławiu „kabluni” nie uswiadczysz prawie nigdy...

Można więc chyba powiedzieć, że Jarosław był w pewnych okresach dla Sobieskiego, a zwłaszcza dla Marysieńki, jakby „bazą zapotrzebowania”. Wpadła tu sobie z pewnością z dwórkami z niezbyt odległego Jaworowa albo z pobliskiego Wysocka, by to i owo zakupić na jarmarku, jakąś dajmy na to sztukę jedwabiu nabyć czy bućki, obstarować i przy okazji — jak to kobieta — poplotkować nieco z paniami, które ścigały z magnackich pałaców dość licznych w bliższej i dalszej okolicy.

Jarosławskie związki króla Jana

ku pod numerem dwunastym. W 1933 r. fakt ten upamiętniono okolicznościową tablicą. Tablica ta widniała jeszcze do niedawna, gdy jednak jesienią ub. roku niżej podpisanym odwiedził Jarosław, tylko ślad po tablicy zauważył, a nikt z znanych mi nie potrafił odpowiedzieć na pytanie, co się z nią stało. Należy mieć nadzieję, że w związku z 300-leciem wiedeńskiej Victorii, ojcowie szacownego grodu zadają, aby tablica ta czy jąna znalazła się na swoim miejscu.

Jan III bywał w Jarosławiu i chyba w tej właśnie kamienicy zatrzymywał się. Świadczy o tym choćby taki fragment listu do Marysieńki, datowanego we Lwowie 10 września 1667 roku: „...Jarmark niezły w Jarosławiu, arend Żydzi podnieść obiecują, cóż kiedy nie masz czasu obaczyć to tam i jakikolwiek

strzelnicami i kasztami. Piękny to zespół zabytkowy.

A teraz ciekawostka. W liście z Potylicza koło Rawy Ruskiej z dnia 11 czerwca 1672 r. Sobieski także oto wyraża życzenie: „...Kabluni zaś jedna baryłkę, w kupie z winami niechajby wypraśli Aaron z Jarosławia...” Marysieńka przebywała wówczas w Jaworowie, ulubionej rezydencji Jana Sobieskiego.

Ale ki diabeł owo „kabluni”? Otóż okazuje się, że chodzi o ryby, bliskie krewniaczki naszego potocznie dorsza. Tak więc droczyły rodacy, już przeszło 300 lat temu marszałek i hełman wielki koronny, który za dwa lata królem Rzeczypospolitej został, jadał dorsz. A my nie tak dawno jeszcze układałiśmy o tej znakomitej rybce niewybredne wierszki.

To tylko kilka przykładów świadczących o związkach króla Jana i królowej Marysieńki z Jarosławiem. Warto je chyba przypomnieć, zwłaszcza wobec zbliżającej się 300 rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem. Może to pobudzi szanownych panów rajców z Jarosławia i wojewódzkiego Przemysła do większej turystycznej popularyzacji miejsc związanych z pobytami sławnego króla i jego małżonki, choćby za to, że zostawili po sobie dobre wspomnienia i co nieco trwało też się uchowało.

JULIAN PELC

*) Cytaty pochodzą z książki: Jan Sobieski „Listy do Marysieńki”, tom I i II, Warszawa, SW „Czytelnik” 1973 r.

Spotkanie z kombatantami

Wczoraj przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych Łodzi spotkali się z 40-osobową grupą kombatantów, członków ZBoWiD Związku Inwalidów Wojennych PRL, Związku Ociemniałych Żołnierzy, Związku Byłych Żołnierzy Zawodowych oraz Klubu Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych. Władze reprezentowali: członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KL PZPR — Tadeusz Czechowicz, członek WRON, pełnomocnik KOK — rłk dypl. Kazimierz Garbacik, prezydent Łodzi — Józef Niewiadomski oraz wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Łodzi — Klemens Kwiatkowski.

Zebrańców powitał T. Czechowicz. Mówca stwierdził, iż tak się składa, że spotkania z kombatantami zbliżają się zazwyczaj z ważnymi wydarzeniami dla naszego kraju. Teraz, kiedy umacnia się powszechny ruch odrodzenia narodowego, trzeba dużo mówić o najważniejszych dziełach Polski. Uderzającym odczynem bowiem, pod szyldem „wycieczki, białych plam” wiodłowskiej historii naszego kraju, wtrądzili wiele wyznaczonych poglądów nasyconych hasłami antyradykalnymi i antysocjalistycznymi. Skłaniając skorzystał z tego odwetowe kółka na Zachodzie.

Konieczne jest więc promowanie prawdy o trudnych latach wojny, okupacji i budownictwa socjalistycznego w Polsce. Świadkami i uczestnikami tych procesów i zrywów są właśnie kombatanci — grono ludzi, których uważać można za najwierniejszych rzeczników idei pokoju i spokoju. Mimo podeszłego wieku wszyscy oni stali się aktywnymi działaczami PRON.

Wczorajsze spotkanie przerodziło się w interesującą wymianę poglądów zarówno na temat czasu, który minal, jak i bieżących wydarzeń.

(PS)



PRZEGLĄD FILMÓW JAPONSKICH OD KARATE PO MELODRAMAT

Wspominając powrodozenie przeglądu filmów japońskich, który odbył się trzy lata temu, także jego drugiej edycji można wróżyć sukces. Jak powiedział podczas konferencji prasowej Kyushiro Kusakabe — producent i reżyser reprezentujący kinematografię japońską (odznaczony za usługi dla kultury polskiej w 1982 r.) w ramach przeglądu obejrzymy tytuły zrealizowane w ciągu ostatnich dwóch lat. Są to filmy, które cieszyły się wielkim powodzeniem japońskiej widowni, a trzy tytuły: „Dworzec”, „Dzika stokrotka” i „Tropikalna gorączka” znalazły się na liście 20 najlepszych filmów.

Przedstawiamy zatem zestaw tytułów. „Dzika stokrotka” to melodramat reż. Shinichiro Sawai. Jest to historia romantycznej miłości. Akcja rozgrywa się na początku naszego wieku. Kryminalna fabuła ma „Wyrzutek” reż. Eijichi Kudo. Bohaterem jest detektyw, który przy pomocy niekonwencjonalnych metod tropi mordercę pewnej studentki. „Huozoy ogień” to film, który został wycofany do przeglądowego zestawu na prośbę polskiej ambasady. Chodziło bowiem o przedstawienie naszej widowni filmu karate w wydaniu japońskim. Obraz reż. Noriun Suzuki — pełen grozy i nieprawdopodobnych zwrotów akcji, przynosi opis sprawności supermistrza karate Sonny Chiby, następcy Bruce'a Lee. Wojennym dramatem są „Dni dzieciństwa, dni wojny” reż. Sadao Saito.

„Pięte tempo” to opowieść o członkach tokijskiej orkiestry symfonicznej, którzy nagle tracą swego sponsora i próbują zrobić wszystko, aby udało się dalej istnieć zespołowi. Policjant, znakomity strzelec, usiłujący znaleźć mordercę przyjaciela jest główną postacią filmu. „Dworzec” reż. Yasuo Furuhata. Przegład kończy „Tropikalna gorączka” reż. Yoji Kamada. Jest to dramat samotnego mężczyzny, który nie zdecydował się w porę okazać miłości kochanej kobiecie.

Jak widać, są to filmy twórców nie znanych jeszcze, ale ci najbardziej wybitniejsi w ostatnich dwóch latach nie zakończyli swoich filmowych prac. Dodajmy więc tylko, że Akira Kurosawa realizuje obecnie film pt. „Bunt oparty na „Krońu Learze”. Po zakończeniu pracy nad tym obrazem, prawdopodobnie leśnią przyszłego roku dojdzie do skutku zapowiadana już jego wizyta w Polsce.

Ale wróćmy do przeglądu. Odbywać się będzie w kinach „Bałtyk”, „Wioślarz” i „Przedwiośnie”. W „Bałtyku” w dniach 30 bm, 12.VI, 10, 12, 30, 15, 17, 30 i 20. W „Przedwiośnie” w dniach 1-14.VI, 10, 14, 30, 17 i 19.30, we „Wioślarzu” w dniach 1-14.VI, 10, 14, 30, 17 i 19.30. Każdy tytuł prezentowany będzie przez dwa dni. Karnety (po 640 zł) rozprowadzać będą kasy kin oraz punkt przedprzedaży przy ul. Piotrkowskiej 76 od 24 bm. Uwaga! Uczniowie, studenci, słuchacze studiów podyplomowych będą mogli kupić karnety (po 420 zł). Taką dewizę podjęło Okręgowe Przedsiębiorstwo Rozpowszechniania Filmów, by dać możliwość uczestniczenia w przeglądzie szerokim kręgom widzów. Pojedyncze bilety (do kupienia w dniu projekcji) będą po 100 i 80 zł. (rs)

Sprostowanie

Biuro Wojewódzkiej Tymczasowej Rady PRON w Łodzi prosi o sprostowanie błędów, które wkraśli się do wykazu członków Rady Krajowej PRON, publikowanego za PAP.

W wykazie przy nazwisku Zdzisław Kaźmierczak powinna być nazwa: „Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników ZPD, „Olimpia” w Łodzi”.

Natomiast prezes Zarządu Spółdzielni Pracy Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Styl — Cepelia” w Łodzi nazywa się Antoni Kaźmierczak i był delegatem naszego województwa na Kongres, lecz nie kandydował do władz ruchu.

Niedzielne wycieczki

Na najbliższą niedzielę mamy dla turystów następujące propozycje: * wycieczka piesza na trasie: Nowosolna — Natolin — Las Włoczyński — Podwiazyn — Bedoń — zbiórka na pl. Dąbrowskiego o 8.30; * wycieczka rowerowa na trasie: Koluszki — Długie — Baranów — Rogów — Kolaczn — Wola Cytulska — Niesulików — Strzyków — Łódź — zbiórka na Dworcu Fabrycznym o godz. 8.30.

* Kola przewodniczką i Towarzystwo Przyjaciół Łodzi zapraszają na niedzielne wywycieczki po Cmentarzu Żydowskim. Zbiórka uczestników — przed bramą główną cmentarza o godz. 11. (sk)

PROBLEMY RYNKU:

▼ Zbliża się sezon letni ▼ Brakuje kioskarzy w „Ruchu” ▼ Pawilony handlowe do wzięcia ▼ Ustawa antyalkoholowa — już aktualna

Od dzisiaj wchodzi w życie uchwalona w październiku ub. roku przez Sejm PRL ustawa antyalkoholowa. Oprócz wielu założeń profilaktycznych narzuca ona również określony system sprzedaży napojów alkoholowych. Ważnym nowum jest zaliczenie do grupy napojów alkoholowych także piwa, które dotąd nie wliczono do cemu traktowano jako płyn „pośredni”.

Rada Ministrów określiła, iż w woj. łódzkim będzie mogło być 750 punktów sprzedaży alkoholu. Do wczoraj zarejestrowano na terenie Łodzi i okolic 731 placówek handlowych i gastronomicznych, które oferowały napoje alkoholowe. Nie wliczono w to jednak punktów sprzedaży piwa. Od dzisiaj piwo zostanie wycofane, a w wszystkich placówkach nie mających zezwoleń na sprzedaż win i wódek. Dotyczy to także handlu i gastronomii nie uposażonych.

Władze, biorąc pod uwagę, iż w wielu sklepach i lokalach gastronomicznych zgromadzono pewne ilości piwa, zezwoliły na sprzedaż tego napoju jeszcze w ciągu najbliższych 3 dni — do poniedziałku włącznie. Aby uspokoić zatwardziałych piwowodów informujemy, że będą czynne placówki, które to placówki w ciągu najbliższych dni otrzymają zezwolenia na sprzedaż alkoholu.

Od dzisiaj sprzedaż alkoholu w uprawnionych do tego placówkach odbywać się będzie tylko od godz. 13. W godzinach 6-13 obowiązuje kategoriyczny zakaz handlu alkoholem. Nie ustalono jeszcze jak w związku z tym wymogi pracodawców będą sklepy monopolowe. Rozpatruje się dwie możliwości: albo przed godz. 13 będzie w nich prowadzona sprzedaż napojów chłodzących i papierosów oraz skup butelek, albo też przesunie się godziny pracy tych sklepów. Przesłania natomiast obowiązywać tzw. bezalkoholowe poniedziałki.

Ustawa antyalkoholowa i przygotowane do niej przepisy wykonawcze zawierają szereg założeń i nakazów. Jednym z przedsięwzięciem upoważnionym do obrotu napojami alkoholowymi będzie teraz „Ponał”. Zakazana będzie sprzedaż alkoholu w placówkach

znajdujących się w pobliżu szkół, przedszkoli i szkół. We wszystkich sklepach i lokalach gastronomicznych obowiązkowo pojawią się wywieszki informujące o szkodliwości spożywania alkoholu.

Podczas wczorajszego posiedzenia Sztabu Zaopatrzeniowego omawiano również przygotowania handlu większego do sezonu letniego. Zaopatrzenie wsi dostosowane będzie zarówno do harmonogramu prac polowych, jak i do potrzeb ruchu turystycznego i wyjazdów weekendowych. Zwiększone zostaną zwłazki dostawy pieczywa i napojów chłodzących. W niektórych sklepach prowadzących sprzedaż artykułów przemysłowych, gdzie występuje niedobór towarów, utworzone będą dodatkowe stoiska spożywcze. Do sezonu letniego przygotowuje się też mała gastronomia.

Przedstawiciel PUPIK „Ruch” przedstawił wczoraj kłopoty kadrowe tego przedsiębiorstwa. Brakuje kioskarzy. Na ten stan wpływa przede wszystkim mniejsza ilość tych towarów, które dawniej przynosiły sprzedawcom w kioskach

wysoką prowizję. Obecnie w placówkach „Ruchu” sprzedaje się głównie gazety i czasopisma, papierosy i bilety MPK. Wymagana jest od kioskarzy także praca w soboty i niektóre niedziele. „Ruch” zapowiada stałą kontrolę pracy swoich placówek.

Poinformowano nas również, iż na terenie nowych osiedli w centrum Łodzi jest sporo obiektów handlowych, które stają puste, nie mając właścicieli. Ostatnio z 19 obiektów handlowych w Łodzi ich dotychczasowi użytkownicy — do prostu zrezygnowali. Powodów wysoki koszt utrzymania i brak towarów. Rezygnacje dotyczą też kilku pawilonów znajdujących się dopiero w budowie. Kto będzie ich gospodarzem? Jest propozycja, aby utworzyć w nich potrzebne punkty usługowe. Na zgłoszenia czeka Wojewódzki Zarząd Inwestycji. Jeśli jednak przedsiębiorstwa uspołecznione nie podejmą się, wyprzedzić je mogą prywatni kłocy lub firmy polonijne.

F. SK.

Wzrost ceny złota

Urząd Cen poinformował, że od dnia 16 maja zostaną podwyższone o 50 proc. ceny skupu złomu złota, złotych monet i sztabek.

Za 1 gram próby 983 (tzw. trójka) uzyskane będzie można w punktach skupu 3760 zł (dotychczas 2510 zł), zaś za 1 gram nieuszkodzonej złotej monety (o próbie 900) — 6.345 zł.

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, podwyżka ma na celu zwiększenie skupu niezbędnego przede wszystkim dla produkcji obrączek. Nowożeńcy już od dłuższego czasu odczuwają ich brak. Jest to spowodowane głównie przerwaniem importu złota.

Równocześnie zmianie ulegają zasady sprzedaży obrączek dla wstępujących w związek małżeński po raz pierwszy. Będą oni od 16 maja korzystać z bonifikaty wynoszącej 15 proc. ceny detalicznej.

Warto przypomnieć, że bonifikatę tę uzyskuje się na podstawie odpowiednio poświadzonego odpisu aktu zawarcia małżeństwa. Tak więc ci, którzy kupują obrączki przed ślubem będą przy zakupie płacić pełną cenę. Zwiększy się ona średnio o około 12 proc. Oczywiście po przedstawieniu aktu małżeństwa otrzymają oni należną bonifikatę. Ci, którzy nabyli już obrączki będą mieli — począwszy od 16 maja — maksimum 6 miesięcy, aby zgłosić się do odbioru bonifikaty. (PAP)

Wysoka cena kakao na rynkach światowych

Podobnie jak ceny herbaty i kawy, również ceny kakao na giełdzie londyńskiej ostatnio wzrosły. Przypuszczają, że proces ten trwać będzie nadal, gdyż u takich producentów kakao, jak Wybrzeże Kości Słoniowej i Ghana nastąpił znaczny spadek produkcji na skutek złych warunków atmosferycznych.

W wspomnianych państwach obrzyźnie plantacje kakao splonęły na skutek suszy i szalejących pożarów. Odbudowa plantacji, przy sprzyjających warunkach atmosferycznych, potrwa parę lat. Tylko na Wybrzeżu Kości Słoniowej splonęły plantacje dając ostatnio rocznik ok. 50 tys. ton kakao.

Gruźlica prawidłowo leczona nie jest chorobą całego życia.

Sukces polskiego jazzu

Cztery polskie zespoły wzięły udział w XIV Międzynarodowym Festiwalu Jazzowym w Dunkierce. Wszystkie wroczyły do kraju z nagrodami.

Konkurencja była silna — wystąpiły znane zespoły z Francji, Wielkiej Brytanii, RFN, Danii, Włoch i Jugosławii. Festiwal był rozgrywany w trzech kategoriach. Wśród zespołów „moderne” i

ŁÓDZKIE SPOTKANIA BALETOWE

Po serii udanych premier operowo-baletowych Teatr Wielki będzie znów w centrum zainteresowania. Przez dwa tygodnie na jego scenie trwać bowiem będzie święty taniec. VII Łódzkie Spotkania Baletowe rozpoczyna w niedzielę Teatr Wielki z Warszawy inscenizacją „Śpiącej królewny” w klasycznej wersji M. Petry (choreografia Piotr Gusjev).

W kalendarzu spotkań obok widowisk przygotowanych przez zespoły krajowe i zagraniczne są także przedstawienia okrasiane miernymi spotkami z dokonaniami wybitnych artystów i tak w poniedziałek, 18 bm, spotkanie z Albertem Mendezem (Tancząc będa artysty Teatru Wielkiego w W-wie), 18 bm, spotkanie z Conradem Drzewieckim (w programie m.in. Yesterday do muzyki Beatlesów), 20 bm, przewidziane jest spotkanie z Ivanem Marco, byłym solistą zespołu Bejarta. Balet tego węgierskiego artysty robi zawrotną karierę. Obejrzymy jego „Cien don Juana” (muzyka R. Straussa) 26 bm, zaś czeka nas spotkanie z Ewą Wychowska, prymabalerią i choreografem łódzkiego Teatru Wielkiego.

Przewidziane są także trzy gale baletowe poświęcone muzyce Szymanowskiego (17 bm), Strawińskiego (24 bm), i Chopina (31 bm). W czasie trwania spotkań, obok już wymienionych, zaprezentuje się także Netherlands Dans Theater „Junior” z Holandii, Leningradzki Państwowy Zespół Baletowy, z którego sprawa odebrzytni spotkanie z twórczą Leonida Jakobsona. Wystąpi (m.in. w Strawiński-Gala) Balet Opery w Lyonie. Wrocławski Teatr Pantomimy W. Tomaszewskiego. Ponadto zaprezentuje się zespół opery wrocławskiej, balety z Gdańska i łódzki balet „tóry pokaże m.in. swój nowy spektakl „Coppelia”.

Na program spotkań zloza się także prezentacje filmowe (23 i 30 bm) o godz. 17.00.

Baletowy maraton cieszy się ogromnym powodzeniem. Bilety, jak zwykle w Teatrze Wielkim, rozprowadzane są najwcześniej na 2 tygodnie przed spektaklem, ale przygotowane także dwa rodzaje karnetów — każdy na połowę przedstawień. Warto więc przyrzyć się kalendarzowi imprez i zdecydować o sposobie oglądania baletowych propozycji. Spotkania trwać będą od 15 do 31 bm. Spektakle zaczynają się o godz. 19.00 (rs)

Manewry NATO

W dniach 16-27 maja odbędą się manewry NATO na Morzu Śródziemnym. W manewrach pod kryptonimem „Distant drum 83” wezmą udział marynarka, lotnictwo i armie lądowe 6 krajów NATO: Włoch, USA, Kanady, W. Brytanii, Turcji oraz Francji, chociaż ta ostatnia nie jest członkiem zintegrowanej struktury wojskowej Paku Północnoatlantyckiego.

SPIESZYŁ SIĘ NA ZABAWĘ

W dniu 10 kwietnia, około godz. 1 w nocy, na szosie w miejscowości Modła w gminie Ozorków, samochód marki „Syrena” potrącił dwóch mężczyzn. Jeden z nich — 58-letni Jan B. poniósł śmierć na miejscu, drugiego — 23-letniego Jerzego C. — ciężkim urazem czaszki odwieziono do szpitala Kierowca, który spowodował wypadek, zbiegł.

Organa MO podjęły szeroko za-

krojona akcję poszukiwawczą. Skontrolowano prawie 200 samochodów marki „Syrena”. 4 maja ustalono sprawcę wypadku. Okazał się nim 27-letni Mirosław M. traktorzysta, zamieszkały w miejscowości Biesiekierz-Rudna. Stwierdzono, iż w nocy 10 kwietnia prowadził on samochód w stanie nietrzeźwym. Jechał na wiejską zabawę. Po wypadku Mirosław M. własnoręcznie usunął ślady wy-

padku — wyremontował pogięte błotniki samochodu. Mirosław M. został osadzony w areszcie tymczasowym. Trudno ocenić, co w jego postępowaniu było bardziej karygodne: czy niebezpieczna jazda po pijanemu, czy też fakt, iż nie udzielił pomocy poszkodowanym na szosie ludziom, a potem z premedytacją próbował zatrzeć ślady swojego postęku. (sic)

W dniu 9 kwietnia 1983 r. zmarł w Londynie, w wieku lat 80, opatrzony św. sakramentami, nasz najukochańszy Mał i Ojciec

S. + P.

PIOTR KUROWSKI ŻOŁNIERZ TRZECH KONTYNETÓW

urodzony w Peznielewie, woj. sieradz, podoficer 1 Korpusu, szef 5 kompanii „Zubrów” Armii Andersa, uczestnik walk o Monte Cassino.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 maja br. na cmentarzu w Peznielewie, po mszy św., która zostanie odprawiona w kościele o godz. 13, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku:

ZONA I BRAT z RODZINA, KOLEŻY I PRZYJACIELE W ANGLII, BRAT z USA, SYN, CÓRKA z RODZINA, SIÓSTRY I POZOSTAŁA RODZINA W POLSCE

Dnia 12 maja 1983 roku, po długiej i ciężkiej chorobie zmarła, w wieku lat 89, nasza najdroższa Mama, Teściowa i Babcia

S. + P.

JANINA BARTCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 maja br. o godz. 16.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej 39, o czym zawiadamiają pogrzebi w smutku:

CÓRKI, ZIĘCOWIE I WNUCZĘTA

Dnia 11 maja 1983 roku zmarł, opatrzony św. sakramentami, w wieku lat 63

S. + P.

ZDZISŁAW JABŁKOWSKI

CHIRURG

Pogrzeb odbędzie się 15 maja br. o godz. 15 na cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej 39, o czym zawiadamiają pogrzebi w żalobie

ZONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

W drugą bolesną rocznicę tragicznej śmierci najukochańszej Córki

S. + P.

KASI KOWALCZYK

dnia 15 maja br. o godz. 11 odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Teresy.

RODZICE

**W.U. SPÓŁDZIELNIA PRACY „PAPIRUS”
W ŁODZI
POLECA USŁUGI
TAPETOWANIA ŚCIAN, MALOWANIE
SUFIWÓW**

- * ceny konkurencyjne
- * krótkie terminy realizacji

Zamówienia przyjmują:

- ◆ Centralny Punkt Informacyjny Spółdzielni w Łodzi przy ul. Więckowskiego 33, pok. nr 1, tel. 285-80 w. 133,
 - ◆ Sklep Papierniczo-Zabawkarski Sp-ni w Łodzi przy ul. Wólczańkiej 119,
 - ◆ Sklep Papierniczo-Zabawkarski Sp-ni w Aleksandrowie, ul. M. Curie-Skłodowskiej 2, tel. 12-10-85,
- który również poleca zakup nasion, warzyw i roślin pastewnych.

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA
Z NASZYCH USŁUG.**

1588-k

Nieruchomości

DOM, budynek gospodarczy o pow. 400 m kw i 200 m kw (woda sila centralna), działka 3000 m kw 30 km od Łodzi - sprzedam lub wydzierżawię. Tel. 971-02. 16137 g

SPRZEDAM notarialnie 1 działkę rolną po 0,47 ha w Tomaszowie Maz. Tel. 54-87 w godz. 14-22. 15791 g

SPRZEDAM domek z działką 0,06 ha w Wilanów 18 krasnowska „90”. 16037 g

SPRZEDAM działkę własnościową 909 m zagospodarowaną (sila światło) za Lutomięskiem, Tel. 51-09-83 15258 g

DZIAŁKĘ 3000 na wsi pod Łodzią - rejonalnie - sprzedam. Oferty 15496" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

1,5 ha II klasa sprzedam (blasz. centrum możliwość zabudowy). Partekiewicz Sieradz, Okęńskiego 13. 15772 g

M-4 spółdzielcze 54 m, 1 piętro telefon garaż. Rejon Wschód oraz międzywojenne 80 m i 1 piętro centrum wygodny telefon - zamienie na wile lub segment minimum 5 pokoi z wygodami Oferty 16235" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

KUPIĘ szklarnie do 800 m bez domu lub działkę ogrodniczą uzbrojoną w Łodzi. Tel. 899-95

POŁOWE domu murwanego pow. mieszkalna 100 m, wynajęte 50 m na placu 780 m - sprzedam. Główno, Traugutta 8

DOM jednorodzinny - wszystkie wykończ - sprzedam. Parcelacyjna 14

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 5 ha ziemi zabudowania nowo wydzyna 24 98-100 Łask Wołoz

DOM jednorodzinny - kupię Oferty 15820" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM działkę 4000 m Łódź-Górna. Oferty 15938" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ budowlaną 500 m z domkiem mieszkalnym z Radiostacją zamienie na M-3 z telefonem własnościowe Oferty 15370" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM okazyny dom murwan podpiwniczony wszystkie wykończone Oferty 15312" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PÓŁ domu - sprzedam Mieszkania wolne. Tel. 55-65-52. 16320 g

KUPIĘ duży dom. W rozliczeniu M-4 i M-3. Oferty 15514" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

TERAKOTE kupię Tel. 799-91. 15518 g

MASZYNĘ wieloczynnościową Lucznik walczkowa - kupię Oferty 15203" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

KORALIKI drobne czeskie - kupię. Tel. 628-93 16008 g

MASZYNĘ kuśnierską - kupię Oferty 14955" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

MEBLE stylowe stare nawet uszkodzone lub polewyne sztuki oraz obrazy - kupię Tel. 903-98 Oferty 15690" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

OVERLOCK kupię. Tel. 55-30-33 20209 g

SKLEP „Kupno - Sprzedaż” lub inne - kupię. Sprzedam kontkiki Oferty 15918" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

PARKIET debowy sprzedam Wytwórnia Parkietów Ludmierz Las nr 3 tel. grzechn. 899-58 w godz. 18-30. 20204 g

STÓŁ do „Lucznika LZ” kupię. Tel. 51-65-55 11116 g

RYGLOWKĘ ozdobną, dziurkarkę ubranową kupię tel. 82-73-54 po 20. 11115 g

FOLIE na tunel 30 x 13 - sprzedam. Główno Szkolna 1. 15201 g

KIT paraceli (propolis) receptura - sprzedaje. 751-30. 17548 g

FORTEPIAN „Olblich” krótki - sprzedam. Czajkowskiego 13 m. 23 po 17. 11185 g

OLEJ silnikowy shell plus - odstanie. Tel. 55-35-07. 16218 g

MASZYNĘ i prózek do zrywania drwanów (RFN) - sprzedam Oferty 15329" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

NAMIOT „Reda 4/1 Lux” spawarka gazowa - sprzedam Tel. 790-02 po 16. 15190 g

SUKNIE ślubna nowa włoska - sprzedam Tel. 51-90-37 15904 g

MASZYNĘ dwupłytkową „Bocha” - sprzedam Tel. 55-45-35 16091 g

JAMNIKI - sprzedam. 52-87-05. 15908 g

DISCO single amerykańskie aktualne przeboje - sprzedam. Kupię tandem Oferty 15453" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM suknie ślubna tel. 53-11-27 15633 g

WTRYSKARKI płonowe ręczna i mechaniczna - sprzedam Tel. 499-62 18927 g

SILNIK Wicher” 25 KM - sprzedam 729-31 16927 g

JAMNIKI - sprzedam Liłowa 71 m. 28 16106 g

SADZONKI pomidorów - „Vitona” sadzonki czystego „Escort” i inne - sprzedam Tel. 14-30-28 po 16. 14379 g

DYWAN wełniany 3 x 3 - sprzedam. Uniwersytecka 18 - 18. 16089 g

BUFET z lat 20-tych w stylu eklektycznym sprzedam. Tel. 634-25 16228 g

KOLUMNY 80 w 8 cm - bas reflex - nowe wzmacniacze WS-305 2 x 25 W - sprzedam. Tel. 55-83-44 15640 g

SUKNIE ślubna: biała i różowa sprzedam. Tel. 898-39. 13460 g

SPRZEDAM złote obrączki (po 6,5 g) pierścionek - nowe. Oferty 15057" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM automat włoski do lodów trzymakowy półautomat produkcji angielskiej do produkcji paczków Lonatów” Eduńska Wola tel. 44-78 16913 g

SPRZEDAM motocykl „Simson” (nowy). Tel. 56-97-24. 20214 g

WARTBURGA” nowoży - zamienie na fabrycznie nowego „Fiata 126p” lub inny. Oferty 19900" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SKODA 105 S (1978) sprzedam. 706-15 19005 g

„SYRENE 103” sprzedam. Aleksandrów, Świercowskiego 39. Tel. 12-10-30 16104 g

„FIATA 126p 1600” (1979) - sprzedam. Tel. 15-18-89 16070 g

„ZAPOROŻCA” - sprzedam. 403-34. 1126p” (1978) z nadwoziem 1982 - sprzedam. 55-33-16 1978 i 474-35

„OCTAVIA” - sprzedam. 1036” sprzedam. Łódź, Numisankowa 4 m. 4 1978 i 474-35

SPRZEDAM lub zamienie nowa Dacia Skoda lub Wartburga na nowego Fiata 126p. Tel. 53-90-54 godz. 17-25

SPRZEDAM Syrene 1031” (1978) blacha do remontu. Hubala 1 m. 19 16058 g

SPRZEDAM „Syrene” 107 Bruska 13a w godz. 16-27 15176 g

SPRZEDAM Syrene 1051” i „Fiata 126p - 850” (1978) tel. 495-98 16053 g

ZAMIENI” 126p” odbiór 1983 nr 24 na Poloneza Łódź - Matowa 3 16748 g

SPRZEDAM Fiata 126p 1600 cm 1981 z dodatkowym wyposażeniem. Tel. 53-24-13 16254 g

POLONEZA (1980) sprzedam dawonit 895-45 po 13 20348 g

„FIATA 126p” (1978) sprzedam. tel. 334-02 20750 g

„ZAPOROŻEC” (1975) przebieg 80 tys. blacharka do częściowej naprawy - sprzedam (tel. 348-54). 20713 g

SPRZEDAM „Fiata 131” dwudrzwiowy (1978) lub zamienie na „Fiata” lub „Poloneza” Łódź Decyzjińskiego 40. 15954 g

„FIATA 126p” (1980) - sprzedam 59-03-27 20288 g

„FIATA 126p” 600 (1978) sprzedam. Tel. 646-41 od godz. 8-16 20544 g

„FIATA 126p” (1978 T.) sprzedam. M-3 zamienie na 1xM-2 Tel. 292-47 (10-18) 16531 g

POSIADAM automat do lodów włoskich 50 kg/1godz. rząz paczków angielskich - oczekuje propozycji lub - sprzedam Oferty 15338" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM Lucznik” walczkowy stół (połysk) Newada” tel. wrzechn 53-15-11 20230 g

Pojazdy

„FIATA 126p” nowoży - sprzedam Oferty 18390" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM Fiata 126 p” (1980 r.). Tel. 382-87.

SPRZEDAM „Fiata 126 p” (1980) tel. grzechnocłowy 53-80-15 godz. 18-21.

„MERCEDES 230 D” (1973) - stan dobry - sprzedam. Ogładać sobota godz. 15-17.30 parking róg Kilińskiego - Wigury. 15804 g

„HANOMAG F-96” 13 t - stan dobry - sprzedam. Ogładać sobota godz. 15-17.30 parking róg Kilińskiego - Wigury. 15805 g

„POLONEZA” 1300 (1982) - zamienie na fabrycznie nowego „Fiata 126p”. Tel. 763-82, po 17. 15814 g

„FIATA 126p” nowoży - sprzedam. Tel. 323-88 16913 g

„FIATA 126p” (1982) sprzedam. 499-02 16928 g

SPRZEDAM motocykl „Simson” (nowy). Tel. 56-97-24. 20214 g

WARTBURGA” nowoży - zamienie na fabrycznie nowego „Fiata 126p” lub inny. Oferty 19900" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SKODA 105 S (1978) sprzedam. 706-15 19005 g

„SYRENE 103” sprzedam. Aleksandrów, Świercowskiego 39. Tel. 12-10-30 16104 g

„FIATA 126p 1600” (1979) - sprzedam. Tel. 15-18-89 16070 g

„ZAPOROŻCA” - sprzedam. 403-34. 1126p” (1978) z nadwoziem 1982 - sprzedam. 55-33-16 1978 i 474-35

„OCTAVIA” - sprzedam. 1036” sprzedam. Łódź, Numisankowa 4 m. 4 1978 i 474-35

SPRZEDAM lub zamienie nowa Dacia Skoda lub Wartburga na nowego Fiata 126p. Tel. 53-90-54 godz. 17-25

SPRZEDAM Syrene 1031” (1978) blacha do remontu. Hubala 1 m. 19 16058 g

SPRZEDAM „Syrene” 107 Bruska 13a w godz. 16-27 15176 g

SPRZEDAM Syrene 1051” i „Fiata 126p - 850” (1978) tel. 495-98 16053 g

ZAMIENI” 126p” odbiór 1983 nr 24 na Poloneza Łódź - Matowa 3 16748 g

SPRZEDAM Fiata 126p 1600 cm 1981 z dodatkowym wyposażeniem. Tel. 53-24-13 16254 g

POLONEZA (1980) sprzedam dawonit 895-45 po 13 20348 g

„FIATA 126p” (1978) sprzedam. tel. 334-02 20750 g

„ZAPOROŻEC” (1975) przebieg 80 tys. blacharka do częściowej naprawy - sprzedam (tel. 348-54). 20713 g

SPRZEDAM „Fiata 131” dwudrzwiowy (1978) lub zamienie na „Fiata” lub „Poloneza” Łódź Decyzjińskiego 40. 15954 g

„FIATA 126p” (1980) - sprzedam 59-03-27 20288 g

„FIATA 126p” 600 (1978) sprzedam. Tel. 646-41 od godz. 8-16 20544 g

„FIATA 126p” (1978 T.) sprzedam. M-3 zamienie na 1xM-2 Tel. 292-47 (10-18) 16531 g

SPRZEDAM motocykl „Simson” (nowy). Tel. 56-97-24. 20214 g

ROZRUSZNIK do Citroena DS 31” - kupię. Niemecewicz 4/8 m 7. 16239 g

KUPIĘ reflektory do Citroena G.S. oraz inne części. 474-35 16515 g

OPONY 14/136 zamienie na 13/165 lub kupię. Tel. 52-88-08 wieczorem 18873 g

SPRZEDAM blachę (pród) drzwi - nowe Skoda 100” Turowszowska 11 m 3 (16-20) 16903 g

SPRZEDAM „Horch” z kabiną „Zila” silnik skrzynią biegów, dużo części zamiennych, kabinę „Robura” (cywina) Jędzów, Łowicka 34 tel. 37. 16185 g

GARAŻ metalowy kupię. Tel. 847-75. 15334 g

POSZUKUJĘ garażu - o kolicie Chojny - Dąbrowsa. Tel. 53-98-98. 15494 g

„FIATA 126 p” (1979) 31 tys. sprzedam tel. 453-68. 11113 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p” (1978). Pryncypalna 39. „126 p” fabrycznie nowy - sprzedam. Tel. 55-44-81. 15805 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Laimi” samochod marki „Volvo” - kareta osobowa rok produkcji 1978 zamieni na inny. Tel. 337-73 293-16.

Lokale

M-4 biuro, 3-pokojowe, rozkładowe, 1 piętro, parking, balkon, zamienie na 1-oddzielne biuro. Tel. 51-94-24

ZAMIENIĘ 3 mieszkania 3-pokojowe biuro, 2-pokojowe mieszkanie na dom Julianów, Radiostacja lub 4-pokojowe międzywojenne. Oferty „1074” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM M-3, telefon, Zabudowę Oferty 16248" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ALEKSANDRÓW Łódzki - spółdzielcza M-3 70 m zamienie na równorzędne w Łodzi. Oferty „1617” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-4 własnościowe i działkę 300 m na domek w Łodzi lub blisko Łodzi. Oferty „1870” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

SPRZEDAM mieszkanie 35 m kw., budowlactwo międzywojenne (blok od. 34, redkiego) przy parku, wygodny (c.o. w budowie). Tel. grzechnocłowy 51-80-97.

SPRZEDAM M-3 Ostatnie Rekinia. Oferty „16035” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ M-3 własnościowe Zabudowę na własnościowe M-3 inna dzielnica. Oferty „18368” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ samodzielniego mieszkania z wygodami. Tel. 722-89 godz. 17-19. 16677-g

SPÓŁDZIELCZE M-4 Dąbrowsa oraz M-3 Radogoszcz - zamienie na 4-pokojowe Dąbrowsa lub Widzew - Wschód. Dawonit 83-24-94 po 15. 16243-g

MŁODA pracująca wynajmie samodzielnie pokój lub mieszkanie. Tel. 51-72-96 po 17. 16242-g

POSZUKUJĘ samodzielniego pokoju (może być bez wygód). Oferty „16201” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu na sklep. Oferty „16294” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

DUŻE M-3 balkon. Zarzew zamienie na podobne z telefonem. Tel. grzechnocłowy 893-99. 19780-g

PRACUJĄCY pełnię poszukuje pokoju lub mieszkania na rok w mieście Łódź. Oferty „14931” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu na pracownię - dzielnica Widzew lub Bałuty. Tel. 51-90-96. 16995-g

ZAMIENIĘ własnościowe M-4, 60 m kw. Białystok na podobne w Łodzi. Tel. 12-17-82. 16182-g

MŁODE małżeństwo wynajmie lub kupi mieszkanie. Tel. 55-54-32.

RZEMIEŚNIK poszukuje mieszkania płatne za rok z góry. Zestaw „Sony” z kolumnami - sprzedam. 53-81-50. 16213-g

2 POKOJE z kuchnią (95 m kw.), stare budowlactwo, wygodny, telefon centrum, zamienie na 3, 4 pokoje. Tel. 297-30.

SPRZEDAM M-3 - Juliana, Oferty „15898” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ pokoju - wykończ obójniete. Oferty „1688” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

M-3 biuro - Zduniska Wola - zamienie na podobne w Łodzi. Łódź, tel. 56-69-82.

ZAMIENIĘ M-3 na M-4 lub M-3. Słowackiego 19/20 m. 47. 15899-g

SPÓŁDZIELCZE M-4 Rekinia, telefon zamienie na M-3 lub M-6. Tel. 56-40-44.

M-4 i piętro Rekinia - sprzedam Oferty „16359” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

KOMFORTOWE M-4 dwupokojowe z telefonem w śródmieściu zamienie na budowlactwo międzywojenne - śródmieście. Oferty „16085” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ mieszkania. Płatne z góry Oferty „16250” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo pełnię poszukuje mieszkania. Telefon 52-33-72

M-4 62 m kw. własnościowe - sprzedam. Telefon 355-39. 20792-g

WYNAJMĘ lub kupię pokój z kuchnią w blokach lub starym budowlactwie płatne z góry. Oferty „15745” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

FIRMA polonijna „INTERFRAGRANCES” pełnię poszukuje pomieszczenia magazynowego o powierzchni 150-200 m Złogoszenia telefonicznie 262-89 lub 496-75.

KUPIĘ lub wydzierżawię na Poleśu lokal na warsztat rzemieślniczy. Tel. 390-35. 19774-g

WEZMĘ w dzierżawę pomieszczenie na biacharstwo samochodowe lub mechaniczne pojazdowa. Oferty „14999” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

M-4 SDM - sprzedam. Tel. 668-84. 15831 g

M-3 - sprzedam. Tel. grzechn. 492-58. 16078 g

DWUPOKOJOWE M-2 telefon - zamienie na większe 3-3-pokojowe telefon. 83-41-73. 19909 g

MATEMATYKA, fizyka. Wrzask. 644-35, 91-22-41. 16402 g

MATEMATYKA, 91-74-10 - mgr Płuskiwski.

DWIE młode podejmą chętnie. Oferty „16343” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ szwaczkę. Tel. 335-86, wieczorem.



WAŻNE TELEFONY

- Informacja PKO 731 82
- Informacja o usługach 398 10
- Informacja turystyczna 472 01
- Informacja PKS 265 96
- Dworzec Centralny 55-46-96
- Informacja telefoniczna 615-19
- Informacja służby zdrowia 282-84
- Informacja handlowa 613-62 (do godz. 18)
- Informacja Pomocy Społecznej 56 41-70
- Komenda Wojewódzka MO 677-22 292-22
- Pogotowie ciepłownicze 253-11
- Pogotowie drogowe: "Polmozybi" 409-32
- Pogotowie energetyczne: Rejon Łódź Południe 334-31, Rejon Łódź Północny 334-28, Rejon Pabianice 15-13-10, Rejon Zgierz 16-34-42, Rejon Oświęcimienia Ulic 881-15
- Pogotowie gazowe 395-85
- Pogotowie MO 97
- Pogotowie Ratunkowe 97
- Pomoc drogowa PZMot. 52-81-10 703-27
- Straż Pożarna 98 656-11
- Inżynier województwa 633-11
- TELEFON ZAUFANIA 337-37 - czynny w godz. 18-7 rano. W dni wolne od pracy - cała doba. Dla kobiet z ciężką problematyczną sprawą rodzinną 746-33 w dni powszednie od godz. 12 do 22.
- MIĘDZIEJOWY TELEFON ZAUFANIA - 350-68 - w godz. od 13 do 18.
- TEATR
- WIELKI - godz. 19 - "Norma" 14.05 - godz. 19 - "Straszny dwór" 15.05 - godz. 19 - "Spięta królewna" (Teatr Wielki w Warszawie)
- NOWY - nieczynny 14.05 - godz. 19.15 - "Tango" 15.05 - godz. 11 - "Zatopione królestwo" 19.15 - "Tango"
- MAŁA SALA - godz. 19.30 - "Seans" 14.05 - j.w. 15.05 - nieczynny
- JARACZA - godz. 19 - "Gazika rozmarzona" 14.05 - godz. 19 - "Opera za trzy grosze" 15.05 - j.w.
- MAŁA SCENA - nieczynny 7.15 - nieczynny 14.05 - godz. 19.15 - "Madame Sans-Gene" 15.05 - j.w.
- POWSZECHNY - godz. 19 - "Uki Puki" 14.05 - nieczynny 15.05 - godz. 11 - "Uki Puki" 19.15 - "Krakowiaczy i siorale" 15.05 - j.w.
- MUZYCZNY - godz. 19 - "Wiktor i jej huzar" 14.05 - godz. 19 - "Skrzy-

pek na dachu" 15.05 - godz. 11 - "Spięta królewna" 19.15 - Kraina usmiechu" 17.30 - "Czerwony Kapturek" 14.05 - j.w. 15.05 - godz. 12 - j.w. PINOKIO - godz. 17.30 - Król Malowany" 14.05 - godz. 17.30 - Król Malowany" 14.05 - godz. 20 - "Panna Tutill-Putill" 15.05 - godz. 12 - Król Malowany" 14.05 - godz. 20 - "Panna Tutill-Putill" 15.05 - godz. 13 - "Doktor Judym" 14.05 - nieczynny 15.05 - godz. 20.30 - "Jest czwartą nad ranem" - recital M. Zembatego

IMPREZY
TEATR ROZMAITOŚCI - godz. 17.30 - "Kabaret Kryzys" 14.05 - j.w. 15.05 - "Czy wywołanie czy wypadka" 14.05 - j.w. 15.05 - "SIODEMKI" - godz. 18 - Marek Janicki - Quartet Jazz 14.05 - godz. 18 - Dyskoteka 15.05 - godz. 18 - "Jest czwartą nad ranem" - recital M. Zembatego

MUZEJA
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - nieczynny 14.05 - godz. 10-18; 15.05 - nieczynny

ODDZIAŁ RADOSONCZC (ul. Zgierska 147) godz. 9-18 14.05 - godz. 10-14; 15.05 - j.w.

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 11-18; 14.05 - godz. 9-18; 15.05 - godz. 10-18

BIOLOGI EWOLUCYJNEJ UE (park Sienkiewicza) godz. 10-18 14.05 - godz. 10-14

HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul. Ogrodowa 15) - godz. 11-18; 14.05 - godz. 10-13; 15.05 - godz. 10-14

WŁOKNIENICTWA (ul. Piotrkowska 282) - godz. 9-17; 14.05 - godz. 10-18; 15.05 - godz. 10-18

SZUKI (ul. Włocławskiego 36) - godz. 10-17; 14.05 - godz. 9-17; 15.05 - godz. 10-18

MIASTA ZGIERZA (Zgierz ul. Dąbrowskiego 21) - godz. 14-18 14.05 - godz. 10-13; 15.05 - godz. 10-14

MIASTA PABIANIC (Pabianice pl. Obrońców Stalingradu 1/2) godz. 11-18; 14.05 - godz. 10-14; 15.05 - godz. 10-13

WYSTAWY
SALON SZUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11-18 14.05 - godz. 11-18 - j.w. GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) - godz. 11-18 - fotografia A. Stankowskiego 14.05 - godz. 11-18 - j.w. OSRÓDEK PROPAGANDY SZUKI (park Sienkiewicza) - godz. 11-18 14.05 - grafika T. Blma 14.05 - godz. 11-18 - j.w. GALERIA 78 (Bratysławska 8a) - godz. 18 - malarstwo "Człowiek" 14.05 - j.w.

ZOO - czynne od godz. 9 do 19 (kasa do 18)

OGROD BOTANICZNY (Konstantynowska 28) czynny od godz. 9 do zmroku

KINA
BALTYK - "Tom Horn" USA od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30
14.05 - j.w.
IWANOWO - "Foto-Lotek 82" radz. b.o. godz. 15.1941 USA od lat 13 godz. 17 19.30; 14.05 - j.w.
15.05 - Bajki - "Synowie drwaia" godz. 13; dalej - jak wyżej
POLONIA - "Wilczyca" pol. od lat 18 plus film krótkometrażowy "NAGO" - nagrodzony Oscarem" godz. 10 12.15 15 17.15 19.30
14.05 - j.w.
PRZEDWIOSNIE - "Imperium kontratakuj" USA od lat 12, godz. 9.30 12 14.30 17 19.30; 14.05 - j.w.
15.05 - Bajki - "Lolek lunatyk" godz. 10 11; "Imperium kontratakuj" godz. 12, 14.30 17 19.30
WŁOKNIARZ - "Policjantka" fr. od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30
14.05 - j.w.
WOLNOSC - "Komandosi z Nawarony" ang. od lat 15 godz. 10 12.15 14.30 17 19.30
14.05 - "Maria i Mirabela" rum. b.o. godz. 10 12; "Komandosi z Nawarony" godz. 14.30 17 19.30
15.05 - j.w.
WISLA - Kino Interesujących Filmów - "Pomocnik" czes. od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30
14.05 - j.w.
ZACHĘTA - "Wjście swaryjne" pol. od lat 15 godz. 10 12.15 14.30 17 19.30
14.05 - j.w.
TATRY-LETNIE - "Policjantka" fr. od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30 (czynne tylko w dni pogodne)
14.05 - j.w.
STUDIO - Tylko dla kłm studyjnych - "Serce tyranu czyli Boccaccio na Węgrzech" węg. od lat 18 godz. 17.18, 19.15; 14.05 - Bajki - "Gdy zapłonie choinka" godz. 16.18; "Serce Tyranu" czyli Boccaccio na Węgrzech" godz. 17.18, 19.15; 15.05 - j.w.
DKM - "Ostatnie dni" pol. godz. 17. Niezależna kobieta" USA od lat 18 godz. 19
14.05 - j.w.
OSTRÓD - "Iluzjon" Miastrowie kina I. Bergman - godz. 18 20
OKA - "Jest taki chłopak" radz. b.o. godz. 18 18; "Idź do mamy, tata pracuje" fr. od lat 18 godz. 8.30 11 17 19 14.05 - "Jest taki chłopak" godz. 13 15; "Idź do mamy, tata pracuje" godz. 17 19 15.05 - j.w.
STYLWY - "Debiuty reżyserkie" - Juliusz Machulski - "Va bank" pol. od lat 18 godz. 15; Wybitni aktorzy amerykańscy - Roy Scheider - "Cały ten zgiele" USA od lat 15 godz. 17 19.30
14.05 - j.w.
GDYNIA - kino non-stop od godz. 10-22 - Dom pod czarną latarnią" węg. od lat 18; 14.05 - Kino non-stop dla dzieci od godz. 10-18 - Bajki - "Zapisać mi za to" - Wilk i jacyk; Kino non-stop od godz. 13-22 - "Cena strachu" USA od lat 18;

15.05. - j.w.
MŁODA GWARDIA - Superpowieść" jap. b.o. godz. 10 12.15 15 17.15 19.30
14.05 - "Głina czy bajdak" fr. od lat 18 godz. 10 12.15 15 17.15 19.30
15.05 - Bajki - "Podwodna wycieczka" - Bolek i Lolek godz. 10 11.15 12.30 13.30; "Głina czy bajdak" godz. 15 17.15 19.30
MUZA - "Zagie mego dzieciństwa" radz. od lat 12 godz. 18.15; "Danton" pol.-fr. od lat 15 godz. 18;
14.05 - Bajki - "W starym młynie" godz. 15.15; dalej - jak wyżej
15.05 - Bajki - "Zagie mego dzieciństwa" godz. 18.15; "Danton" godz. 18
14.05 - "Konwój" USA od lat 15 godz. 18.15; "Czułe miśca" pol. od lat 18 godz. 18.15; 14.05 - Bajki - "Zatopiona fregata" godz. 18.15; dalej - jak wyżej
15.05 - Bajki - "Zatopiona fregata" godz. 11; "Konwój" godz. 18.15; "Czułe miśca" godz. 18.15
POKÓJ - Kino Młodego Widza - "Allady Kochaj albo truć" pol. b.o. godz. 15; "Kto przychodzi przed północą" czes. od lat 15 godz. 17.30;
14.05 - "Dziecięcy Klub Filmowy" Alibaba" - "Jesienne dzwony" radz. b.o. godz. 11; "Proces poszlakowy" jap. od lat 18 godz. 18.15 18.30
15.05 - Bajki - "Pisa podwórka" radz. b.o. godz. 11; "Proces poszlakowy" godz. 15.15 18.30
ROMA - "Chłński Syndrom" USA od lat 15 godz. 10 14.30 17 19.30; "Tam na tajemniczych dróżkach" radz. b.o. godz. 13.30;
14.05 - j.w.
15.05 - Bajki - "Przygody Bobka i Chroboka" godz. 10 11; "Tam na tajemniczych dróżkach" godz. 12.30; "Chłński Syndrom" godz. 14.30 17 19.30
STOKI - "Orkiestra Klubu Samotnych Serc" serz. Peppera" USA od lat 12 godz. 16.15; 18.30 14.05 - j.w.
15.05 - Bajki - "Zimowy ogród" godz. 15.15; dalej - jak wyżej
SWIĘTO - "Muppety jadą do Hollywood" ang. b.o. godz. 15; "Zandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 17 19;
14.05 - j.w.
15.05 - Bajki - "Kowboj i Indianie" godz. 11, 12; dalej - jak wyżej
TATRY - "Dyl Sowidzrał" NRD od lat 18 godz. 18 18 (wrazie niepogody odbędzie się seans filmu "Przyływ uczuć" fr. od lat 18 godz. 20.30)
14.05 - "Król wicz" i gwiazda wieczorna" czes. b.o. godz. 16; "Dyl Sowidzrał" godz. 18 (wrazie niepogody odbędzie się seans filmu "Przyływ uczuć" godz. 20.30); 15.05 - Bajki - "Pampalini i mrówkojad" godz. 15; dalej - jak wyżej
ENERGETYKA - seanse zamknięte - dla Blura Podróży i Turystyki "Alimatur"; Filmy o technice walki obronnej; 14.05 - "Na wielkiej rzece" czes. b.o. godz. 16.30; "Męczyzna z białym goździkiem" szw. od lat 18 godz. 18;
15.05 - Bajki "Tajemniczy plan" - Bolek i Lolek godz. 15.30; dalej - jak wyżej

HALKA - "Dziki Konik Ryn" czes. b.o. godz. 15; King-Kong" USA od lat 12 godz. 18.30 19;
14.05 - Bajki - "Toruńskie igrzyski" godz. 15; "Dziki Konik Ryn" godz. 16; King-Kong" godz. 18
15.05 - Bajki - "Toruńskie igrzyski" godz. 12 15; "Dziki Konik Ryn" godz. 16; King-Kong" godz. 18
POLSKIE nieczynne
14.05 - j.w.
REKORD - Bliskie spotkania trzeciego stopnia USA od lat 12 godz. 18.15 18.45
14.05 - Bajki - "Na dworze króla Tuszynka" - Bolek i Lolek - godz. 15.15; "Bliskie spotkania trzeciego stopnia" godz. 18.15 18.45;
15.05 - j.w.
SOŁIŻ - nieczynne
14.05 - "Czarna kura" radz. b.o. godz. 18; "Wierna żona" fr. od lat 18 godz. 18;
15.05 - Bajki - "Imieniny cioci" - Bolek i Lolek godz. 16; dalej - jak wyżej

APTEKI
Piotrkowska 67 Mickiewicza 20, Niearmiana 15 Lutomska 145, Olimpijska 7a Felickiego 1.

Dodatkowo w wolne soboty w godz. 9.00-16.00 czynne będą niżej podane apteki:
Nr 47-004 ul. Luwima 19 nr 47-023 ul. Piotrkowska 307 nr 47-053 pl. Kościelny 8 nr 47-055 ul. Lanowa 129/131

Apteki te nie pełnią dyżurów nocnych ani nie pracują w niedzielę i święta.

Pabianice - Armii Czerwonej 7 Konstantynow - "Sadowna 10 Ozorków - ul. Wyzyskiego 2 Głowno - Łowicza 38 Aleksandrów - Kościuski 14 Zgierz - Sikorskiego 18 Dąbrowskiego 16

DYZYURY SZPITALI
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego dla przychodni rejonowych nr 2 4 6 7 8 9 10 - codziennie; Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Piłgowa dni nieparzyste Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 w dni nieparzyste; Szpital im. Biernackiego (Pabianice) - dla przychodni rejonowych nr 3 5; Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz Dubols 17) - codziennie dla miasta i gminy Zgierz, miasta i gminy Ozorków, miasta i gminy Aleksandrów gminy Parzęczew.
Szpital im. Biegalskiego - codziennie dla przychodni rejonowej nr nr 2 4 6 7 8 9 10 Szpital im. Kopernika - dla przychodni rejonowej nr 1 dni parzyste Szpital im. Pił

Piątek

13 MAJA PROGRAM I

- 9.30 Dia 2 zmiany
- 11.00 Wiedza obywatelska, klasa VIII
- 11.55 Geografia, klasa VIII
- 13.30 TTR - hodowla zwierząt
- 14.00 TTR - uprawa roślin
- 15.15 Redakcja Szkolna zapowiada
- 16.30 NURT - infrastruktura dydaktyczna szkoły współczesnej
- 16.05 XXXVI Wyścig Pokoju - etap 4
- 17.00 Dziennik
- 17.20 Dla przedszkolaków - „Piątek z Pankracym”
- 17.45 Przyjemne z pożytecznym
- 18.10 Związkowe ABC
- 18.35 Rolnicze rozmowy
- 18.50 Dobranoc - „Indyjskie opowieści udzierniczone węża”

- 19.00 Makroskop - Nasza planeta
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Monitor Rządowy
- 20.30 Film TV na świeżo „Mój kochany synku” - wędkarstwo dramat społeczno-psychologiczny
- 22.05 Dziennik
- 22.25 Kronika Wyścigu Pokoju i mistrzostwa Europy w boksie (odfinał)

PROGRAM II

- 16.40 Język francuski
- 17.15 Półfinał mistrzostw Europy w boksie
- 18.30 Religie świata
- 19.00 Wiadomości (Ł)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Łączymy przez Polskę
- 20.40 Piątek z muzyką - dni muzyki współczesnej w Wrocławiu

WIECZÓR FILMOWY

- 21.40 Filmy Jana Łomnickiego - „Paweł Wróbel”, „Jubileuszowy”
- 22.00 „Wolna sobota” - nowela TP
- 22.35 Kino miniatur
- 23.10 Film na dobranoc „Jak Kazacy zostali olimpijczykami”

Sobota

14 MAJA PROGRAM I

- 8.00 Tydzień na dziale
- 8.30 Dla młodych widzów: „Sobótka”
- 10.30 Sportowy sposób na zdrowie
- 11.00 „Śniadanie na trawie” (3) - radziecka komedia muz.
- 12.10 Telewizyjny koncert syren dla honorowych dawców krwi
- 12.45 Rolniczy Magazyn Techniczny
- 13.10 „Zostań strażnikiem” - film dokumentalny
- 13.25 „Układ Warszawski” - wojskowy film dok.
- 14.00 Siedem anten
- 14.40 Turniej smia - resort dla filmowców
- 15.00 Dziennik
- 15.15 „Tam, gdzie plewra rośnie” (12) Hvar - wyspa słońca
- 16.10 XXXVI Wyścig Pokoju - etap 5
- 17.00 „Cyryl święta” - „Cyryl w mieście” - francuski film dokumentalny
- 17.55 Zderzenia - program publicystyczny
- 18.30 Trębna sejmowa
- 18.50 Dobranoc - „Rekate”
- 19.00 Kamery na sport
- 19.30 Dziennik
- 20.15 Wiecej rozrywki (3) - Orkiestra Studio S-1 - Czestaw Niemen, Hanna Zagorowa, Maryla Rodowicz, Daniel Gerard i in.
- 21.30 Zawsze po 21
- 21.50 Kronika Wyścigu Pokoju
- 22.05 Dziennik
- 22.25 Wiecej rozrywki (3)
- 22.35 Kronika międzynarodowego turnieju szachowego im. Dawida Przepiórki

PROGRAM II

- 9.30 Film dia 2 zmiany „Dobry wolać Szwajk” - komedia CSRS
- 11.00 NURT
- 11.50 NURT - filozofia - tolerancja
- 12.00 NURT - matematyka
- 13.30 -10 STUDIO 2
- 13.40 „Połtel” przedstawia, czyli jeden dzień z filmem telewizyjnym „Motocross”
- 14.10 Goście Studia 2
- 14.25 „Odiot” (3) film produkcji polskiej
- 15.20 Goście Studia 2
- 15.35 Fragmenty konferencji prasowej z Henrykiem Zielińskim - dyrektorem „Połtelu”
- 15.55 „Na skargę do Pana Boga” - film dokumentalny
- 16.20 „Blizny natury - Joga dla wszystkich
- 16.40 Reportaż filmowy o pracy „Połtelu”
- 17.40 „Połtel” przedstawia „Kotowaty” - film fabularny produkcji polskiej
- 18.00 Goście Studia 2
- 18.20 „Na Bródnie” - film dok. Henryk Zieliński - dyrektor Połtelu” odpowiada na pytania
- 19.00 Wiadomości (Ł)
- 19.30 Dziennik
- 20.15 „Połtel” przedstawia... „Blisko coraj bliżej” - odc. 8 nowego serialu TP
- 21.25 Goście Studia 2
- 21.45 „Alternatywy cztery” - fragment pierwszego odcinka komedii TP pt. „Przydział”

Niedziela

15 MAJA PROGRAM I

- 7.30 Alarm przeciwpożarowy trwa
- 7.30 Nowoczesność w domu i zagrodzie
- 8.15 „Tydzień” - magazyn rolniczy
- 9.00 Dla młodych widzów: „Telerałek”
- 10.20 „Antena”
- 10.35 „Główny świat” - angielski film dokumentalny
- 11.30 „Z tygodnia na tydzień”
- 12.00 Telewizyjny koncert tygodnia
- 12.45 Przegląd widowisk dla dzieci i młodzieży - „Małe, złote słoneczko”
- 13.50 Wyścig Pokoju - etap VI
- 14.40 „Kraj za miastem”
- 15.05 „Jutro poniedziałek”
- 15.45 Losowanie Dużego Lotka
- 16.00 Dziennik i reportaż DTv
- 16.30 Finał mistrzostw Europy w boksie
- 18.00 „Matyjas Sandor” (3) węgiersko-francuski film przygodowy
- 19.00 Wieczorynka - „Pszczółka Maja”
- 19.30 Dziennik i Magazyn Świat
- 20.15 Polski film telewizyjny - „Jeż mi lekko” - reż. Janusz Kidawa
- 21.50 Sportowa niedziela i kronika Wyścigu Pokoju
- 22.20 Telewizyjny music-hall

PROGRAM II

- 11.00 „Doktor Murek” (6) wersja dla niesłyszących
- 12.00 Reformy po starole
- 13.00 „Peryskop” - magazyn wojskowy
- 13.30 Program lokalny
- 14.05 Goście Studia 2 - Przed finałowym zmaganiem Finał mistrzostw Europy w boksie
- 16.30 Historyczny festyn Studia 2 na Starym Mieście (I)
- 16.50 „Batory, polityka... i esasy” felieton filmowy
- 17.10 Historyczny festyn Studia 2 (2)
- 17.30 „Polsków portret własny” - kontrowersje
- 17.50 Piosenki na zamówienie
- 18.10 Prawdziwe dzieje kina pana Kmicica - felieton filmowy
- 18.30 Stereo i w kolorze - recital japońskiej skrzypkarki Etsy Kawaguti
- 19.30 Dziennik i Magazyn Świat
- 20.20 Sport w Studio 2
- 20.50 Program rozrywkowy
- 21.10 Goście Studia 2
- 21.25 Lotka masońska Studia 1 - felieton filmowy
- 21.40 Wiadomości dziennika
- 21.50 „Doktor Murek” (6) serial TVP
- 22.50 Festiwal muzyki - Łańcut 88 - Koncert inauguracyjny Wyk. Konstanty Andrzej Kulka

Środa

15 MAJA PROGRAM I

- 9.30 Film dia 2 zmiany - „Latawiec” - film TVP, reż. Mirosław Gronowski
- 12.30 Reformy po starole
- 14.30 Historia, kl. III i IV Me.
- 15.25 NURT - matematyka
- 16.00 Dla młodych widzów: „Kraj” - magazyn
- 16.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”
- 16.55 Aktualność agencji „Artem”
- 17.00 Dziennik
- 17.20 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
- 17.35 W świecie czary - program dla niesłyszących
- 17.50 Pod lipa splewane - widowisko poetycko-muzyczne
- 18.35 Rolnicze rozmowy
- 18.50 Dobranoc: „Przygody rozbójnika Rumcajsa”
- 19.00 „Sprawy ludzkie” - film dokumentalny
- 19.30 Dziennik
- 20.15 Wielka literatura na małym ekranie - „Melduje postuzmie” - reż. Karel Stekly - ekranizacja powieści Jaroslava Haska
- 20.35 „Przygody dobrego wojska Szwajka” cz. II
- 21.00 Program publicystyczny
- 22.20 Dziennik
- 22.40 Międzynarodowy turniej szachowy

PROGRAM II

- 17.25 „Wojna domowa” (10) - „Zagrany gość” - serial TVP
- 18.25 Dawnych wspomnień czar - z Karoliną Lubieńską
- 18.50 Wiadomości (Ł)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Moskiewski Teatr Wielki - radziecki film dok.
- 20.40 Program rozrywkowy
- 21.20 Poczet aktorów polskich - cześć pokazę
- 21.55 „Dialogi polityczne”
- 22.35 Kwadrans z „Artemem”

PROGRAM I

- 9.30 Film dia 2 zmiany - „Latawiec” - film TVP, reż. Mirosław Gronowski
- 12.30 Reformy po starole
- 14.30 Historia, kl. III i IV Me.
- 15.25 NURT - matematyka
- 16.00 Dla młodych widzów: „Kraj” - magazyn
- 16.30 Dla dzieci: „Tik-Tak”
- 16.55 Aktualność agencji „Artem”
- 17.00 Dziennik
- 17.20 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka
- 17.35 W świecie czary - program dla niesłyszących
- 17.50 Pod lipa splewane - widowisko poetycko-muzyczne
- 18.35 Rolnicze rozmowy
- 18.50 Dobranoc: „Przygody rozbójnika Rumcajsa”
- 19.00 „Sprawy ludzkie” - film dokumentalny
- 19.30 Dziennik
- 20.15 Wielka literatura na małym ekranie - „Melduje postuzmie” - reż. Karel Stekly - ekranizacja powieści Jaroslava Haska
- 20.35 „Przygody dobrego wojska Szwajka” cz. II
- 21.00 Program publicystyczny
- 22.20 Dziennik
- 22.40 Międzynarodowy turniej szachowy

PROGRAM II

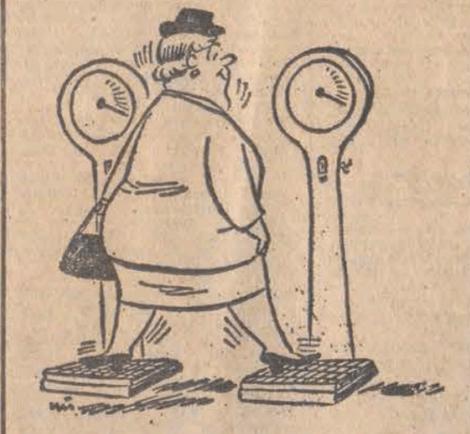
- 17.25 „Wojna domowa” (10) - „Zagrany gość” - serial TVP
- 18.25 Dawnych wspomnień czar - z Karoliną Lubieńską
- 18.50 Wiadomości (Ł)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 Moskiewski Teatr Wielki - radziecki film dok.
- 20.40 Program rozrywkowy
- 21.20 Poczet aktorów polskich - cześć pokazę
- 21.55 „Dialogi polityczne”
- 22.35 Kwadrans z „Artemem”

PROGRAM I

- 9.30 Film dia 2 zmiany - „Wyspa mew” (2) - ang. serial sensacyjny
- 15.30 Kwadrans z „Artemem”
- 15.50 „Czwartek TDC”
- 16.20 XXXVI Wyścig Pokoju
- 17.30 Dziennik
- 17.50 Program publicystyczny
- 18.10 „Poligon”
- 18.35 Rolnicze rozmowy
- 18.50 Dobranoc - „Pom-Pom”
- 19.00 Dziennik
- 20.15 „Wyspa mew” (2) - ang. serial sensacyjny
- 21.10 „Pegaz”
- 21.20 Dziennik - 24 godziny
- 22.30 Spotkanie z pisarzem - Jan Maria Gispes
- 23.00 Kronika Wyścigu Pokoju

PROGRAM II

- 17.15 „Deszcz w obcym mieście” (2) - radziecki film obyczajowy
- 18.20 „Mówić nie mówić”
- 18.50 Wiadomości (Ł)
- 19.30 Dziennik
- 20.00 „Czwartkowe wieczory z muzyką
- 20.50 Węgierska Galeria Narodowa - film dok.
- 21.05 Piosenki na zamówienie
- 21.50 Tajemnice starego Krakowa
- 22.20 Portret jazzem malowany - Muddy Waters
- 22.50 Kwadrans z „Artemem”



Dieta jednak poskutkowała... dodatek słownym trafem zniknęła w nim tylna sy... i nie można jej było odnaleźć. Właściciel auta okazał się jednak zadowolonym nader dociekliwym i analizę tę szyć w samochodzie właściciela warstata.

nie dlatego, że centusie, lecz że dokładają do inter...
 * PRAWDOPODOBNIENIE NAJDEUŻSZA ŁAWKA PARKOWA NA ŚWIECIE szczytu się mieszkańcy japońskiego miasta przemysłowego Obhiro na wyspie Hokkaido. W ciągu trzech tygodni budowano tu 700 obywateli miasta Ławka, utworzona w miejskim parku, ma 400 metrów długości i jednocześnie mogą na niej stać 1282 osoby, a gdyby zastosować normy z zatoczonych pocągów, to nawet dużo więcej.

* Z KOMENTARZA DO OBOWIĄZUJĄCEJ W RFN USTAWY dotyczącej pokrywania wydatków na delegacje służbowe: „Jedni urzędnicy umiara na delegacji, jego delegacja służbowa upatana jest za zafoszoną”.

* FRAGMENT ROZMOWY Z DOZORCZYNIA W „Echu Krakowa”: „Jak sobie pani radzi ze środkami do sprzątania? - Trzeba sobie radzić! (trzęsie dozorczyń). Nieraz sama je kupuję, co robić...”

* ZAWSZAD SŁECHAC NARZEKANIA, że tzw. ostatnia postać jest u nas pod zdechłym psem; pogrzeb nie ma należącej mu opłaty, grzebiący nieobozyczka są swykie pod ga...
 * NAJDEUŻSZA ŁAWKA PARKOWA NA ŚWIECIE szczytu się mieszkańcy japońskiego miasta przemysłowego Obhiro na wyspie Hokkaido. W ciągu trzech tygodni budowano tu 700 obywateli miasta Ławka, utworzona w miejskim parku, ma 400 metrów długości i jednocześnie mogą na niej stać 1282 osoby, a gdyby zastosować normy z zatoczonych pocągów, to nawet dużo więcej.

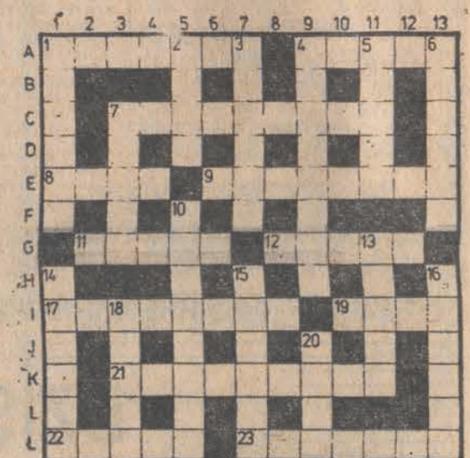
KRZYŻÓWKA

Pozostoi 1. Planeta krążąca dookoła naszej Ziemi, 4 Sprzęt domowy stolarz, sklej roboty, 7. Przełęcz w Beskidzie Śląskim 8. Imię starożytnego bajkopisarza greckiego, 9. Wiedza i zdolność umysłowa człowieka, 11. Powłoka ciała zwierzęcego i ludzkiego, 12. Boczna część ciała w okolicy ucha, 17. Pyszny smak, frykas, 19. Zawody sportowa, 21. Potwierdzenie aprobowanie 22. Ojczyzna Odysusza 23. Skrapianie wodą w celach leczniczych.
 Pionowo: 1. Turystyczna maszynka do gotowania, 2. Kasek dia bociana, 3. Imię żeńska, 4. Płaskie blaszane naczynie dla żołnierza 5. Część Morza Artycznego 6. Podstawa armaty lub działa 7. Budka z gazetami 10. W mitologii greckiej bogini łowów 13. Litera alfabetu greckiego, 14. Zaliczenie się, przymianie 16. Krzew ogrodowy o białych lub żółtych, silnie pachnących kwiatkach 18. Na głowie pływającego, 18. Odciążenie tyłów nart przez znaczną wychnienie się z równoczesnym podowaniem ich nad śnieg 20. Do marynat.

KAZIUFLOWANE HASŁO KRZYŻÓWKI

C-13, H-5, E-1, B-5, L-9, F-1, E-2, A-10, C-13, A-3, E-7, A-13, G-5, B-11, A-9, G-5, D-3, G-4, L-3, H-11, D-13, D-11, G-4, L-5, I-13, A-1, D-7, E-9, G-2, K-13, B-1, L-2, C-3, B-1, I-8, J-1, C-6, A-11, F-5, C-7, L-9, E-13, G-11, C-13, I-5.

DO ROZŁOSOWANIA: 10 biletów wstępu na aktualnie wybrane spektakle Teatru Wielkiego w Łodzi. Termin nadawania rozwiązań 16-dniowy.



Znaki Zodiaku

BARAN. (21. 3. - 20. 4.): Ktoś szukał za Tobą i pragnął się z Tobą jak najszybciej spotkać. Pod koniec tygodnia ważna wiadomość, która sprawi Ci dużo satysfakcji.
 BYK. (21. 4. - 21. 5.): Podróż przypomni Ci sprawy które dawno odłożyłeś do lamusa niepamięci. Czeka Cię dużo pracy i staranno w domu jak i w zakładzie.
 BLIŻNIĘTA. (22. 5. - 21. 6.): Pewna sprawa potocza się zupełnie inaczej niż sobie to wyobrażałeś. Bezdziesiąt wiesz musiał dotrzeć starym, by szereg rzeczy wyjaśnić i pchnąć na właściwy tor.
 RAK. (22. 6. - 22. 7.): Koniec niespokojnych dni. Wszystko potoczy się teraz na Twoje myśli. Wizyta osoby lub osób, które chętnie widać i zobaczyć.
 LEW. (23. 7. - 22. 8.): Finansowe sprawy nie powinny Cię wyprowadzać z równowagi. Zwiększa się uśmiech fortuny nie opuścił Cię nadal. Wjazd w sprawach rodzinnych.

PANNA. (23. 8. - 22. 9.): Nowa, ciekawa znajomość podsunie Ci myśl o... Ale dobrze się zastanów zanim powiesz „tak”. Pod koniec tygodnia ważne spotkanie z tzw. „dalszym cięciem”.

WAGA. (23. 9. - 23. 10.): Nie przeczan pewnego terminu. Od tego bowiem zależy będzie sytuacja Twojej rodziny i domu. Możeż się spodziewać dopływu gotówki.
 SKORPION. (24. 10. - 22. 11.): Nadejdzie długo oczekiwany list. Nie zalamuj rak nad przeszłością. Perspektywy są bardzo optymistyczne.
 STRZELEC. (23. 11. - 21. 12.): Twoje sprawy przybierała nowa postać. Musisz więc zmienić swój stosunek do nowych osób i układów.
 KOZIOROŻEC. (22. 12. - 20. 1.): Zwróć uwagę na kogoś spod znaku Lwa. Darzy on Cie szczerą sympatią. Jeśli zamierzasz wyjechać to teraz właśnie nadeszła sposobna pora.
 WODNIK. (21. 1. - 20. 2.): Bezdziesiąt pochłonięty bez reszty pracą. Musisz jednak znaleźć trochę czasu dla najbliższych. Ktoś miły sprawi Ci przyjemną niespodziankę.
 RYBY. (21. 2. - 20. 3.): Zapewne nomyślisz o istotnej dla Ciebie zmianie. Przedtem jednak rozważ wszystko raz jeszcze, abyś nie popełnił życiowej pomyłki.

Malowanka



Jak co tydzień otrzymaliśmy kilkadziesiąt kolorowych listów od naszych najmłodszych Czytelników i wielbicieli malowanki. Tym razem książkowe nagrody (do odbioru w sekretariacie „DL”) otrzymują: Zdzisław Temczak, Zdzisław Galczyński 28 m. 85 Monika Owczarek, Łódź, ul. Łokajskiego 1 m. 43, Karolina Graczyk, Łódź, ul. Wrzesnińska 65/66. Czekać na kolejne malowanki, które należy przysyłać pod adresem: „Dziennik Łódzki” 90-103, Łódź, ul. Piotrkowska 96.